Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, sobota 9 października 1937 r. Nr. 278

Gdzie tkwią przyczyny odroczenia terminu kongresu Str. Ludowego

Warszawa, 8. 10. (Ag) Ostatnio pojawiło się szereg pogłosek na temat tarć w Stronnictwie Ludowym, a w związku z tym, że przewidziany jest burzliwy przebieg nadzwyczajnego kongresu Stron. Lud., który ma być w najbliższym czasie zwołany.

Nadzwyczajny kongres Stron. Lud. nie będzie i nie może być zwołany z tej przyczyny, że musi się odbyć normalny kongres stronnictwa celem wyboru nowych władz, w myśl obowiązujących przepisów statutowych. Niemniej jednak wszystkie pogłoski co do terminu zwołania kongresu są całkowicie przedwczesne, ponieważ do tej pory nie ustalono jeszcze nawet terminu zwołania Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stron. Lud.

Kongres najwcześniej może się odbyć z końcem bież. roku lub z początkiem 1938. Pewne tylko wyjątkowe wypadki mogłyby ewentualnie przyspieszyć zwołanie kongresu.

Jakie uchwały zapadły na posiedzeniu Komitetu Ekonom. Rady Ministrów

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł. — l. r.) Na ostatnim posiedzeniu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił zasady reorganizacji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych na centrale spółdzielcze dla 9 województw centralnych i wschodnich.

Powstać więc ma zamiast PZPZ, centrala na zasadach spółdzielczych o kapitale 2,700 tys. zł., z czego poważną część obejmą spółdzielnie rolniczo-handlowe.

Centrala będzie dwutorowa, tj. będzie zajmować się tak zakupem produktów rolnych, jak i dostarczaniem produktów potrzebnych rolnikom.

Nowy wicewojewoda poznański

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł. — l. r.) Dotychczasowy naczelnik Wydziału społeczno-politycznego w Komisariacie Rządu m. Warszawy Jan Łepkowski został mianowany wicewojewodą poznańskim.

SKANDALICZNA AFERA

Praga, 8. 10. (PAT). Architekt Rutha, jeden z członków prezydium partii Niemców sudeckich (stronnictwo Henleina), oraz kilku Niemców zostali aresztowani pod zarzutem przestępstw przeciwko obyczajowości.

Enuncjacja prez. Roosevelta entuzjastycznie komentowana w Anglii spotyka się z ostrą krytyką opinii U. S. A.

Londyn, 8. 10. (PAT). Minister Eden przyjął wczoraj charge d'affaires Stanów Zjednoczonych i oświadczył mu, iż rząd brytyjski z wielką przyjemnością przyjął do wiadomości przemówienie prezydenta Roosevelta. W kołach rządu brytyjskiego panuje przekonanie, że oświadczenia prezydenta Roosevelta są doniosłym przyczynkiem dla sprawy pokoju.

Dotychczas jeszcze nic nie wiadomo, gdzie odbędzie się konferencja 9-ciu mocarstw, lecz — jak dowiaduje się agencja Reutera, dyskusje co do procedury na tej konferencji prowadzone są drogą dyplomatyczną. Zdaniem rządu brytyjskiego, konferencja winna być zwołana w terminie możliwie najbliższym.

Nowy Jork, 8. 10. (PAT). Dwa wielkie dzienniki poranne „New York Times" i „New York Herald" podkreślają w artykułach wstępnych oczywistą sprzeczność pomiędzy nowym kierunkiem polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych a ustawą o neutralności.

Pierwszy z nich, wskazawszy sprzeczność pomiędzy zalecaną przez prezydenta Roosevelta w mowie chicagowskiej polityką wspólnego wysiłku narodów pokojowych a filozofią ustawy o neutralności, która nie przewiduje kroków dla uzgodnionej akcji w obronie porządku międzynarodowego, a wymaga, by wszelkie zarządzenia, powzięte w myśl ustawy, stosowane były jednolicie bez rozróżniania między napastnikiem a ofiarą napaści, między podżegaczami do anarchii międzynarodowej a narodem, którego bezpieczeństwo narażone jest przez tę anarchię na szwank.

Prezydent, jeżeli będzie chciał zboczyć z linii ustawy o neutralności, napotka w kongresie na żywą opozycję.

„New York Herald" pisze, że mowa Roosevelta stanowi antytezę ustawy o neutralności.

Doniosłe oświadczenie prem. Składkowskiego

Warszawa, 8. 10. (PAT) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu 8 bm. pp. Tomasza Arciszewskiego prezesa C.K.W. P.P.S., i Jana Kwapińskiego członka C.K.W. P.P.S. i przewodniczącego Centralnej Komisji Związków Zawodowych, którzy zwrócili uwagę Pana Premiera na następujące sprawy:

1) Powtarzające się ataki uzbrojonych ludzi na przedstawicieli klasy robotniczej (jak to miało miejsce n. p. przez rzucenie bomby u zbiegu Nowego Światu i Alei Jerozolimskich na przechodzący tamtędy w dniu 26 września r. b. pochód młodzieży robotniczej).

Pan Premier stwierdził, że w przytoczonych wypadkach wszczęte zostało energiczne śledztwo i sprawcy nie będą mogli liczyć na pobłażliwość.

2) Na sprawę stosunku rządu do zasady wolności koalicji (w związku z zawieszeniem działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego).

Pan Premier stwierdził, że granicą wolności zrzeszeń, ustaloną w ustawie konstytucyjnej jest dobro powszechne. Dowodem zaś tego, iż zasada wolności koalicji jest przez rząd obecny uznawaną, może być fakt, iż za czasów tego rządu klasa robotnicza miała możność wygrania około 3 tysięcy strajków ekonomicznych przy udziale około 700 tysięcy strajkujących.

Co było tematem wielkiej narady politycznej

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł — l. r.). Wczorajsza narada polityczna w Prezydium Rady Ministrów z udziałem Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i szefa O. Z. N. płk. Koca, oraz wszystkich ministrów wzbudziła ogromne i zrozumiałe zainteresowanie.

Jak się dowiaduje wasz korespondent, pogłoski jakoby tematem narady była sprawa zmiany lub rekonstrukcji Rządu, nie są prawdziwe.

Tematem narady były aktualne zagadnienia polityczne, nad którymi zresztą dyskusja nie została ukończona.

Nie ulega wątpliwości, że tematem obrad były ważne sprawy natury politycznej. Niemniej można stwierdzić, że zmiana gabinetu nie jest przewidziana w związku z powyższą konferencją. Wszelkie inne pogłoski na ten temat są nieścisłe.

Olbrzymie zbrojenia Ameryki

Nowy Jork, 8. 10. (PAT) „New York Times" donosi z Waszyngtonu, że ministerstwo marynarki projektuje budowę nowych olbrzymich samolotów, które rozmiarami swymi i ustrojem przewyższać mają najnowsze amerykańskie bombowce typu Sikorski.

Waga takiego nowego wodnopłatowca wynosić ma 50 do 60 ton, rozpiętość skrzydeł 75 metrów a zasięg — 800 mil. Koszty budowy jednego samolotu sięgać mają 1 miliona dolarów.

B. Huberman ofiarą katastrofy samolotowej

Amsterdam, 8. 10. (PAT) Znany skrzypek polski Huberman, który jak się okazało, podczas katastrofy lotniczej w Indiach holenderskich uległ złamaniu lewej ręki i dwóch palców prawej dłoni, zdaniem lekarzy, nie będzie mógł grać przez szereg miesięcy.

Za używanie przemocy
w czasie strajków rolnych

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł. — I. r.) W sądzie grodzkim w Dobczycach, pow. myślenicki, odbyła się rozprawa przeciw 20 chłopom, oskarżonym o używanie przemocy w czasie strajku chłopskiego.

Prokurator sądu okręg. postawił wniosek o umorzenie sprawy wszystkich oskarżonych z wyjątkiem dwóch, z których jeden skazany został na 2 miesiące więzienia, a drugi na 2 tygodni bez zawieszenia.

Przed podróżą Bluma
do Stanów Zjednoczonych

Paryż, 8. 10. (PAT) W związku z kursującymi pogłoskami na temat podróży Bluma do Stanów Zjednoczonych, Havas stwierdza, że b. premier zamierza już oddawna udać się do Ameryki, ale dotychczas jeszcze nie ma żadnego konkretnego projektu w tym względzie.

Obowiązki polityczne Bluma zarówno jako szefa ministra stanu jak i szefa partii socjalistycznej nie pozwolą mu przez jakiś czas opuścić Francji.

Marsz. Śmigły-Rydz obywatelem honorowym Wejherowa

Wejherowo, 8. 10. (PAT) Rada miejska m. Wejherowa postanowiła nadać Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi tytuł obywatela honorowego. Uroczyste nadanie obywatelstwa odbędzie się na specjalnym posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 17 października, w dniu przekazania batalianowi morskiemu sztandaru i 10 karabinów maszynowych, ufundowanych przez obywateli powiatu morskiego.

Nowe konfiskaty

Mor. Ostrawa, 8. 10. (PAT) Ostatni numer „Dziennika Polskiego" został przez władze czeskie skonfiskowany. Konfiskacie uległa znaczna część artykułu publicysty polskiego Pawła Hulki-Laskowskiego pt. „Nowa publikacja o Polakach na Śląsku za Olzą".

Artykuł omawiał ciężką sytuację ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim oraz metody stosowane przez czeskie czynniki podczas spisów ludności, wskutek czego istotny stan stosunków narodowościowych został sfałszowany.

W tym samym numerze „Dziennika Polskiego" skonfiskowany został przez cenzurę czeską przedruk artykułu „Słovaka" pt. „Na pustyni czeskiego polonofilstwa", omawiający kwestię szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim.

ZAJŚCIE W SENACIE BELGIJSKIM

Bruksela, 8. 10. (PAT). Wczoraj, na posiedzeniu senatu doszło do zajść, w których wyniku musiano przerwać obrady.

Powodem zajść była sprawa finansisty Juljusza Parmata

Aresztowania wśród Niemców czeskich

Berlin, 8. 10. (PAT). Według doniesień z Pragi, Niemcy aresztowani wespół z architektem Rutha, nie pozostają w żadnym związku z partją Niemców sudeckich. W kołach partji Henleina zaprzeczają, jakoby aresztowanie architekta Rutha nastąpiło na podłożu przestępstw przeciwko obyczajom. Chodzi tu o przyczyny polityczne i o uniemożliwienie aresztowanemu działalności politycznej.

Włościaństwo na F. O. N.

Jabłonna, 8. 10. (Tel. wł.) Pow. warszawski. 26 sołtysów wszystkich gmad gminy Jabłonna, postanowiło na zebraniu dn. 1 października opodatkować się dobrowolnie po 10 złotych na zakup sprzętu wojskowego dla armii.

Sołtysi gminy Jabłonna postanowili wezwać wszystkich kolegów z powiatu warszawskiego do poparcia tej inicjatywy i powołali specjalny komitet złożony z ośmiu sołtysów dla przeprowadzenia uchwały w życie.

Wybuch powstania w Abisynii

Londyn, 8. 10. (PAT) „Times" zamieszcza korespondencję, w której donosi, że koło połowy września zabitych zostało 200 żołnierzy włoskich w czasie odparowania ataku Abisyńczyków na Adue.

Dziennik donosi dalej, że w końcu sierpnia miał miejsce atak na Makalle. W tym samym mniej więcej czasie Abisyńczycy zaatakowali na drodze z Dessie do Massaua 200 samochodów ciężarowych.

Według korespondenta, w całej niemal Abisynii toczą się utarczki partyzanckie. Dalej korespondencja wskazuje na brak prosa, jaki odczuwa się obecnie w Abisynii.

Do Palestyny

Stanisławów, 8. 10. (Tel. wł.) Przez stację graniczną Śniatyn—Załucze przejechały w dniu wczorajszym dwa transporty emigrantów, jadących do Palestyny. Jeden transport liczył 300, drugi zaś 105 osób.

Totalizm czy demokracja
Ciekawe wynurzenia „morżowego" działacza

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł. — I. r.). W druku ukazała się broszura p. t.: „Obrona Polski" wydana przez jednego z działaczy „frontu Morges", p. Sopickiego, członka Ch. D. i współpracownika tygodnika „Zwrot".

Z treści broszury wynika, że autor podziela poglądy gen. Sikorskiego, o ile chodzi o kwestie militarne, oraz zapatrywania pp. Paderewskiego, Hallera i Korfantego, o ile chodzi o politykę wewnętrzną.

Autor broni tezy, że ze względów wojskowych konieczny jest ścisły sojusz nie tylko z Francją, ale z Czechosłowacją i Rumunią. Uzasadnia konieczność ulepszenia transportów i motoryzacji kraju.

W rozdziale poświęconym polityce narodowościowej autor wypowiada się przeciw zwolnieniu Żydów z obowiązku służby wojskowej i żąda konsekwentnej polityki narodowościowej.

Broszura wypowiada się poza tym przeciw totalizmowi, stawiając wyżej system demokratyczny.

Emigracja z Polski
do stanu Espirito Santo wzmożona

Rio de Janeiro, 8. 10. (PAT) W dniu 2 bm. został podpisany w braz. Departamento do Povcamento (departamencie zaludnienia) akt, zwany „Termo de Responsabilidade" przez delegata polskiego tow. emigracyjnego.

Na mocy tego aktu departament zezwala wymienionemu towarzystwu sprowadzić do stanu Espirito Santo, na kolonię Aguia Branca, sto rodzin osadników z Polski (rodzina bez względu na ilość dzieci, lecz najmniej dwoje). W ten sposób zostaje znowu otwarta emigracja do Brazylii.

Tajemniczy hydroplan
atakuje włoskie statki

Gibraltar, 8. 10. (PAT) Brytyjskie władze morskie oświadczyły dziś rano korespondentowi Havasa, że parowiec włoski „Ettore" nadał wczoraj po południu depeszę radiową, donosząc, iż był zaatakowany przez nieznany hydroplan pomiędzy Almeria i Alicante. Statek włoski wyszedł bez szwanku.

Depesza przejęta została przez kontrtorpedowce, patrolujące na morzu Śródziemnym, które odpłynęły pospiesznie na miejsce wypadku.

Zbrodnicza akcja Kominternu

Rio de Janeiro, 8. 10. (PAT) Szef gabinetu wojskowego prezydenta republiki opublikował skonfiskowany podczas rewizji u jednego z agentów komunistycznych tekst instrukcji Kominternu w sprawie zorganizowania w Brazylii rewolty komunistycznej.

Instrukcja ta, bardzo szczegółowa, zaznacza na wstępie, że należy pozbawić życia wszystkich członków obecnego rządu, wyższych urzędników i oficerów, wypuścić z więzień wszystkich skazańców i zniszczyć prasę przeciwkomunistyczną, a dalej palić kościoły, prześladować kler oraz dyrektorów banków, kapitalistów, przemysłowców itp. Instrukcja dalej następnie bardzo obszerne wskazówki, jak mają się zachować komuniści podczas nadchodzących wyborów.

Izba przyjęła projekt ustawy, wprowadzającej stan wojenny na dni 90.

Czeszme śródziemnomorską bazą brytyjskiej floty kontrolnej

Stambuł 8. 10. (PAT) Rząd turecki zezwolił na wykorzystanie przez W. Brytanię portu Czeszme na zachodnim wybrzeżu Anatolii, jako punktu oparcia dla angielskiej floty śródziemnomorskiej, prowadzącej akcję kontrolną we wschodniej części morza Śródziemnego.

W porcie Czeszme znajduje się już jeden krążownik angielski i dwa kontrtorpedowce.

Skazanie komunistów

Złoczów, 8. 10. (Tel. wł.) Sąd okręg. w Złoczowie na onegdajszej rozprawie skazał za działalność komunistyczną Ilowa Piotra z Boratyna, pow. Brody, na karę 5-letniego więzienia z pozbawieniem praw na lat 10, oraz Piotra Hawriszkiwa z Szałaski, pow. Brody, na karę 3-letniego więzienia z pozbawieniem praw na lat 10. Obaj działali na rzecz „Czerwonej pomocy".

Dalsze poszukiwania
Lewoniewskiego

Moskwa, 8. 10. (PAT) Ag. Tass podaje, że samolot Szewelewa dokonał wczoraj lotu nad biegunem w poszukiwaniu samolotu Lewoniewskiego. Samolot wystartował z lotniska na wyspie Rudolfa o godz. 3.30, doleciał do bieguna przy pomyślnej pogodzie i kontynuował lot aż do 80 st. 30 min. szerokości geograficznej. Z powodu mgły nie mógł lecieć dalej w kierunku Ameryki. O godz. 13-ej samolot wylądował na lotnisku. Poszukiwania Lewoniewskiego trwają w dalszym ciągu.

SPROSTOWANIE

(a) Do wczorajszej notatki pt. „Czy prawdziwe cyfry?" — zakradła się pomyłka. Przytoczone liczby bowiem dotyczą egzaminów adwokackich, a nie — jak mylnie podano — sędziowskich.

Lwów, dnia 8 października 1937 r.

Po sesji genewskiej

Jesienny sezon polityczny w Genewie rozpoczął się, trwał i zakończył się przy huku dział i odgłosach bomb lotniczych, wybuchających nad Hiszpanią i miastami chińskimi. Zgromadzenie i Rada Ligi nie uczyniły nic, ażeby wojny te zakończyć. Nie można bowiem przypuszczać, ażeby wielotygodniowe debaty i stosy uchwalonych rezolucyj mogły albo zmiękczyć, ale strachem napełnić serca japońskie, bądź skłonić skamieniałe w bratobójczej walce dwie partie hiszpańskie do opamiętania.

Czy mamy z tego powodu pomstować na Ligę Narodów? Nie, nie! Wręcz przeciwnie — Liga warta jest uznania za to, że niczego nie popsuła, choć... wielokrotnie była tego bliska.

Całomiesięczne debaty genewskie uzmysłowiły mianowicie konsekwentne działanie potężnych sił, które postawiły sobie za zadanie uczynienie z instytucji genewskiej ośrodka propagandy, a może nawet akcji przeciwko pewnym państwom, pozostającym w ideologicznym konflikcie z innymi, w tej chwili dysponującymi olbrzymimi wpływami w Genewie. W kulisach, na trybunie Zgromadzenia i przy stole Rady czyniono wszystko możliwe, ażeby na płaszczyźnie Paktu Ligi Narodów zmontować krucjatę przeciwko Niemcom, Włochom i Japonii.

Gwałtem wtłaczano szereg państw mniejszych, europejskich, azjatyckich i południowo-amerykańskich w orbitę „osi totalitarnych", usiłując im przeciwstawiać inne państwa, mające wojować z tamtymi w imię zwycięstwa innej ideologii polityczno-społecznej. Odbywało się pod egidą komisarza Litwinowa wytężone montowanie „bloków ideologicznych".

Byłoby przesadą, niedopuszczalnym wpadaniem w optymizm twierdzenie, że robocie tej położono kres, że przygotowywanie „wojen religijnych" pod hasłem „kolektywnego bezpieczeństwa" nie będzie prowadzone nadal. Nie — tak nie jest, „przygotowywanie kolektywnego niebezpieczeństwa" trwać będzie najpewniej dalej, ale ostatnia sesja genewska — i to bodaj jest jej jedyną zdobyczą — pozwoliła na uświadomienie sobie, że istnieją w świecie siły, które zdecydowane są przeciwstawić się akcji przygotowania wojny powszechnej. Niemal cała — przeszło miesięczna — sesja Zgromadzenia, jego komisyj i dwie kolejne sesje Rady, minęły pod zakiem przeciwstawiania się akcji komisarza Litwinowa i niektórych jego zwolenników przez delegacje państw, które zachowały jeszcze zdrowy rozsądek i widzą w skonsolidowaniu się dwóch przeciwstawnych sobie bloków nie tylko koniec Ligi Narodów, ale wkroczenie na drogę wiodącą ku wojnie.

Wielka Brytania i Francja, Polska, Belgia, państwa skandynawskie, Szwajcaria, Irlandia, długi szereg republik południowo-amerykańskich znalazły się — na szczęście — na czele tych, którzy nie chcą uczynienia z Genewy siedziby, podstawy i ośrodka działania przeciwko państwom, których polityka wewnętrzna i zagraniczna nie przypada do gustu kierownikom ZSRR. Uparta, baczna, niezmordowana akcja wydała ten przynajmniej rezultat, że obecnie, tymczasem — powiedzmy — jeszcze sytuacja międzynarodowa przez machinacje ligowe zaostrzona nie została. Bardzo trudno jest przewidywać, czy wysiłek zmierzający do utrzymania właściwej roli Ligi Narodów, jako ośrodka współpracy międzynarodowej da rezultaty również w najbliższej przyszłości. Nacisk bowiem dyplomacji sowieckiej i jej sprzymierzeńców nie słabnie.

Liga Narodów nie zdołała więc uczynić nic pozytywnego w dziedzinie pacyfikacji świata, a nie dopuszczono do tego, by uczyniła coś negatywnego w tej dziedzinie.

Równolegle jednak do jej obrad działy się w tygodniach ostatnich pewne wydarzenia, które świadczą, że ośrodek działań dyplomatycznych, mających na celu opanowanie obecnej — bezprzecznie groźnej — sytuacji międzynarodowej przeniósł się poza Genewę.

Nie mogło być inaczej. Na terenie Ligi Narodów ściera się tak wiele wpływów i interesów, działa tak wiele intryg, że każda akcja poważna musi być prędzej, czy później z terenu Genewy przeniesiona gdzie indziej.

Korsarstwo na morzu Śródziemnym, zaangażowanie się Włoch w wojnie hiszpańskiej, zbrojna forma ekspansji japońskiej na kontynencie azjatyckim — to trzy zjawiska, które skłoniły dyplomację brytyjską do przedsięwzięcia akcji. Zapewnienie bezpieczeństwa żeglugi po morzu Śródziednym było etapem pierwszym. Konsekwentna wola pokoju i niechęć do rozbijania świata na dwa bloki, podyktowała Wielkiej Brytanii drogę właściwą: — nie zabezpieczono morza Śródziemnego przeciw Włochom, ale wspólnie z Włochami. Inaczej sobie co prawda tę rzecz wyobrażał komisarz Litwinow i w innym kierunku usiłował orientować swych przyjaciół francuskich. Wielka Brytania wzięła jednak ster bardzo zdecydowanie w swoje ręce: — nadała trudnej sprawie charakter rozstrzygnięcia koncyliacyjnego w stosunku do Włoch i... Francja poszła za nią.

Ten sam charakter koncyliacyjny, a nie ultymatywny, ma obecnie prowadzona negocjacja o wycofanie ochotników włoskich z Hiszpanii. Bardzo być może nawet, że na tle rokowań o tę sprawę, znajdzie się na stole obrad cały kompleks zagadnień innych, szerszych, bardziej doniosłych, od których uregulowania zależy zmiana atmosfery wojennej w Europie zachodniej. Wysiłek pokojowy dyplomacji brytyjskiej i francuskiej trwa więc nadal. Zaostrzające sytuację genewskie suggestie nie wpłynęły na postawę mocarstw.

Ostrzej wypada ustosunkowanie się mocarstw do Japonii. Ostatnie oświadczenie prezydenta Roosevelta utwierdzi w pozycjach zwolenników „mocnego tonu" w stosunku do Japonii. Jeżeli dojdzie do zebrania się konferencji 9-ciu mocarstw, zainteresowanych bezpośrednio na Dalekim Wschodzie — mogą nastąpić wypadki interesujące.

(t.)

Konsolidacja narodów arabskich

Rządy Wawdystów w Egipcie — Rewolucja Bakira Sidki w Iraku — Rola młodego pokolenia w Syrii

Wedle doniesień prasy niemieckiej, po postępach, jakie poczyniła sprawa wolności i zjednoczenia arabskich krajów w roku 1936 w rozbudowie arabskich i przedazjatyckich systemów sojuszniczych, w uzyskaniu pełnej niezależności Egiptu, w uchyleniu mandatu w Syrii, w powstaniu Arabów w Palestynie, rok 1937 przedstawia raczej obraz konsolidacji.

Występuje to najdobitniej w Egipcie, największym i najbogatszym ze wszystkich tych krajów, gdzie po upływie stosunkowo krótkiego czasu przejściowego uzyskano po raz pierwszy od panowania faraonów pełną suwerenność państwową.

Koronacja młodocianego króla Faruka, jego zaręczyny, fakt przypuszczalnego ugruntowania się panowania wafdystów, egipskiego stronnictwa, które od czasu swego założenia przez Saad Zaghlul Paszę, po wojnie światowej może liczyć na poparcie przeważającej większości społeczeństwa, wiernego również następcy Zaghlul Paszy, obecnemu prezydentowi ministrów Mustafie Nahar Paszy, — wszystko to zdaje się zapewniać Egiptowi po ośmnastuletnich zaburzeniach i walkach wewnętrznych okres stabilizacji. Znikną bowiem stare walki pomiędzy demokracją wafdystów, autokracją króla i imperializmem Wielkiej Brytanii.

Ostatnie reformy socjalne, gospodarcze i kulturalne, jako konieczne następstwo nowej suwerenności państwowej, przyspieszą przebudowę i rozwój kraju. Kairo uległo w ostatnich latach gruntownej i niespodzianej odmianie. Szeroko rozgałęzione przedsiębiorstwa banku Misr, stworzyły podwaliny dla zmodernizowanego życia rodzinnego.

Walka o niezawisłość narodową skończyła się dla Egipcjan zwycięstwem. Rozpoczęte przed 120 laty przez założyciela dynastii Mohemed Alego dzieło tworzenia państwa, wykończyli wafdyści nowym, rodzinnym, demokratycznym sposobem, prawdziwe jednak ugruntowanie ma nastąpić dopiero teraz. Lud stał się narodem przez zaniechanie przeciwieństw religijnych i socjalnych, odgrywających wielką rolę od roku 1880 do roku 1914; życie mas jest podciągnięte na nowy i wyższy szczebel.

* * *

Przebieg rozwoju stosunków w Iraku był bardziej dramatyczny.

Z końcem października ubiegłego roku doszedł do władzy rząd w następstwie rewolucji wojskowej pod wodzą Bakira Sidki.

Jak całkowicie niezawisłym był Irak, i jak małym w rzeczywistości był wpływ Anglii, świadczy o tym to, że ta nagła zmiana rządu została przeprowadzona zupełnie bez wiedzy Wielkiej Brytanii.

Nowy rząd był w całym słowa znaczeniu narodowym i wzorował się na reformach Mustafy Kemal Paszy w Turcji. Usiłowano stworzyć państwo silne w oparciu o Turcję przez odpowiednie zmodernizowanie i wzmocnienie armii. Bakir Sidki i Hikmet Sulejman, ludzie o wielkiej energii, systematycznie i realnie zdążali do celu. Niestety w sierpniu Bakir Sidki został zamordowany, a rząd przez niego powołany upadł; doszły do władzy sfery rządzące przed październikiem 1936, o nastrojach ściśle panarabskich, lecz przychylnie usposobione dla Anglii i dla Turcji.

* * *

Daleko trudniej układają się stosunki w Syrii, która spośród trzech wymienionych państw jest najmniej skonsolidowaną.

Przyczyną takiego stanu jest sięgający dalekiej przeszłości z czasów osmańskich podział na rozmaite grupy religijne i religijno-etniczne, złączone jednak wspólnym językiem i kulturą. Nienawiść i obcość wiekowa tych wszystkich grup kwitnie jeszcze w starej generacji, a także w różnych sektach chrześcijańskich, którym od dawien dawna przewodzi liczne duchowieństwo.

Antagonizm plemion zyskał wiele na sile pod zarządem mandatowym Francji, częściowo rozmyślnie przez nią podniecany.

Głównym więc zadaniem młodego państwa syryjskiego jest zespolić dotychczasową ludność w nowoczesny naród. Jeżeli to zadanie udało się w Egipcie w całej pełni, w Iraku zaś postąpiło dość daleko, to i w Syrii będzie szczęśliwie przeprowadzone.

Całą nadzieję pokłada się w młodzieży, wychowanej w atmosferze nowych idei, łączących mahometan i chrześcijan we wspólnym syryjsko-arabskim ruchu narodowym. Stara generacja jeszcze rządzi przede wszystkim w Libanie, ale czas pracuje dla młodzieży i dla zupełnie zjednoczonej Syrii, jednej części zjednoczonej wielkiej Arabii.

(s. p.)

Łódź atakująca „Basilisk"

rozszarpana granatami podwodnymi

Londyn, 7. 10. (PAT) Załoga kontrtorpedowca „Basilisk", który był przedmiotem ataku nieznanej łodzi podwodnej, jest przekonana, że granaty głębinowe, skierowane przez „Basilisk" przeciw nieznanej łodzi, miały ten skutek, iż łódź została zatopiona. Członkowie załogi twierdzą, że „Basilisk" zrzucił 6 granatów podwodnych, które spowodowały pęknięcie pancerza łodzi, wskutek czego łódź podwodna natychmiast poszła na dno. W pobliżu miejsca, gdzie łódź uległa prawdopodobnemu zatopieniu, marynarze „Basilisk" widzieli na powierzchni znaczne ilości oliwy.

Admiralicja nie potwierdza tej wiadomości, ale również odmawia zaprzeczenia jej.

Nieprzychylnie przyjął Berlin

deklarację departamentu U. S. A.

Berlin, 7. 10. (PAT). Deklaracja departamentu stanu St. Zjedn. w sprawie sytuacji na Dalekim Wschodzie wywołała w Berlinie nieprzychylne echo. Fakt, że oświadczenie rządu amerykańskiego oznacza opowiedzenie się po stronie Ligi Narodów, nie może znaleźć pochwały w Berlinie. Projektowi zwołania konferencji 9 sygnatariuszy układu waszyngtońskiego nie wróżą tutaj sukcesu.

Na ogół jednak w związku z neutralnym stanowiskiem, zadeklarowanym już dawno przez Rzeszę, kompetentne niemieckie koła polityczne nie kryją wrażenia, jakie wywołała decyzja Ameryki, powstrzymują się od wydawania ostatecznej opinii. Rzesza nie ma interesów politycznych na Oceanie Spokojnym, anie może więc pretendować do roli sędziego w tej sprawie.

Sytuacja w Chinach odbija się jednak na ważnych interesach gospodarczych Rzeszy i z tego punktu widzenia Niemcy czekać będą z zainteresowaniem na uregulowanie sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie.

Podwyżka uposażeń robotniczych w górnictwie węglowym Śląska

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł.) Komisja rozjemcza dla likwidacji zatargu w górnictwie węglowym Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego wydała w dniu 7 bm. orzeczenie rozstrzygające sprawy sporne. Wobec uchylenia się ławników ze strony pracodawców od udziału w orzekaniu i automatycznego ustąpienia ławników robotniczych, komisja wydała orzeczenie w składzie 3-ch przedstawicieli rządu: przewodniczącego Głównego Inspektora Pracy dyr. M. Klotta, sędziego Z. Zaleskiego z ramienia Ministerstwa Sprawiedliwości i radcy T. Kawczyńskiego z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Orzeczenie wprowadziło podwyżkę płac górników obu Zagłębi przez podwyższenie wartości tzw. punktów obliczeniowych, będących podstawą wymiaru płac. W kopalniach kategorii „A" wartość punktu obliczeniowego ustalono na 33,25 groszy (dotychczas 31.5 gr.), w kopalniach kategorii „B" 30.4 groszy (dotychczas 28.68 gr.), w kopalniach kategorii „C" 27.5 groszy (dotychczas 26.51 gr.), w kopalniach kategorii „D" na 26.5 groszy (dotychczas 25.57 gr.).

Orzeczenie komisji rozjemczej jest fragmentem ogólnej poprawy sytuacji materialnej mas górniczych. Widoczna poprawa konjunktury w górnictwie węglowym wpłynęła na zanikanie świętówek i turnusów, które szczególnie ujemnie oddziaływały na poziom zarobków robotniczych.

W maju br. komisja rozjemcza dla Zagłębi dąbrowskiego i krakowskiego wprowadziła 6—9 procentową podwyżkę płac szeregu kategorii robotników górniczych. W bież. roku został również zrealizowany postulat skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym, który przyniósł zasadniczą zmanę warunków pracy.

Dwa rozporządzenia w tej materii weszły w życie z dniem 1 września br., trzecie rozporządzenie, regulujące skrócenie czasu pracy robotników zatrudnionych pod ziemią, wejdzie w życie z dniem 1 listopada br.

Wspomnieć również należy, iż uregulowane przy poparciu Skarbu Państwa społeczne ubezpieczenie górników zyskało — przez utworzenie Kasy bratniej Zagłębi dąbrowskiego i krakowskiego — trwałe podstawy finansowe, gwarantujące rzeszom ubezpieczonych pełną wypłatę świadczeń.

Ostatnie orzeczenie komisji rozjemczej, wprowadzające podwyżkę płac, stanowi dalszy etap poprawy bytu robotników w górnictwie węglowym Zagłębi dąbrowskiego i krakowskiego.

PRZYTRZYMANE STATKI

Londyn, 7. 10. (PAT). Admiralicja podaje, że dwa parowce brytyjskie „Yorkbrook" i „Doverabbey" zostały zatrzymane na wodach północnej Hiszpanii przez szalupę powstańczą.

AUDIENCJA AMBASADORA

Paryż, 7. 10. (PAT) Minister Delbos przyjął dziś rano ambasadora hiszpańskiego Osorio Gallardo.

Ponowna demarche

Londyn, 7. 10. (PAT) Sytuacja w sprawie wojny domowej w Hiszpanii uległa — jak się zdaje — w ciągu ostatnich 24 godzin poważnemu zaostrzeniu. Jeżeli chodzi o stosunki W. Brytanii i Francji z Włochami, dobitnym wyrazem tej zmienionej sytuacji były słowa, wypowiedziane pod adresem Włoch przez lorda Plymouth'a na dorocznej konferencji stronnictwa konserwatywnego.

Mam nadzieję — oświadczył lord Plymouth — że Włochy przyjmą jak najpoważniej przez nas traktowane zaproszenie, które jest dowodem, że W. Brytania pragnie współdziałania Włoch nie tylko w sprawie wojny domowej w Hiszpanii, ale również i w sprawach szerszego zasięgu. W. Brytania jak najuczciwiej usiłowała uczynić politykę nieinterwencji skuteczną. W rządzie brytyjskim panuje z powodu ociągania się Mussoliniego wyraźne zniecierpliwienie.

Unieważnione

mandaty poselskie

Gdańsk, 7. 10. (PAT) Komisja mandatowa sejmu gdańskiego unieważniła dziś mandaty posła komunistycznego Plenikowskiego, przebywającego za granicą, oraz posła socjalistycznego Wichmana, który — jak wiadomo — zaginął przed paru miesiącami w sposób tajemniczy na terenie W. Miasta.

Samolot zabił chłopca

Kamienica, 7. 10. (PAT) Samolot tutejszej szkoły lotniczej wskutek uszkodzenia motoru zmuszony był lądować przymusowo w pobliżu miejsca, gdzie bawiły się dzieci. Zdołały one jednak na czas uciec, tylko 11-letni chłopiec został tak ciężko ranny, że wkrótce zmarł. Lotnik wyszedł z wypadku bez szwanku.

Damaszek rewolucyjnym centrum

Ucieczka wybitnego przywódcy

Jerozolima, 7. 10. (PAT) W tutejszej gazecie urzędowej opublikowano dziś zakaz zamieszczania w prasie jakichkolwiek artykułów lub wzmianek o osobie wielkiego Muftiego. Wszystkie książki o wielkim Muftim, jego podobizny oraz zdjęcia fotograficzne zostały skonfiskowane.

Jerozolima, 7. 10. (PAT) Prasa arabska donosi, że Jamal Husseni, któremu udało się uniknąć aresztowania, znajduje się w drodze do Damaszku, gdzie znajduje się już wielu przywódców ruchu arabskiego. Wysoki komisarz Francji zwrócił się do rządu syryjskiego z prośbą zapobiegania wszelkiej akcji wymierzonej przeciwko rządowi palestyńskiemu.

Jerozolima, 7. 10. (PAT) Energiczne zarządzenia wydane przez rząd brytyjski celem zwalczania terorzymu w Palestynie, spowodowały prawie zupełne uspokojenie się umysłów. Odprężenie sytuacji zaznaczyło się nawyżniej w małych miasteczkach i wsiach. Armia brytyjska w Palestynie, która znajduje się w stanie stałego pogotowia, odbywa manewry w okolicy i nad brzegami Jordanu.

Ścisły związek szwajcarskiego mordu z tajemniczym porwaniem gen. Millera

Paryż, 7. 10. (PAT). Adwokaci, reprezentujący rodzinę zaginionego generała Millera, wystąpili bardzo ostro przeciwko wnioskowi obrońców Skoblin Plewickiej o wypuszczenie jej na wolną stopę, oskarżając ją wyraźnie, że pośredniczyła ona między gen. Millerem i jego rodziną a swoim mężem w nawiązywaniu bliższych stosunków, a następnie, że wyraźnie współdziałała z mężem w całym spisku, który doprowarził do porwania generała Millera oraz że próbowała stworzyć dla swego męża alibi.

Zatrzymana przez władze śledcze pocztówka, nadesłana generałowej Skoblinowej do więzienia, stała się momentem bardzo obciążającym generałową i stwarzającym sensacyjne poszlaki. Pocztówka pisana rzekomo przez jedną z wielbicielek z Estonii, zawierała przyczepiony krzyżyk z kości słoniowej.

Zarówno charakter pisma na odkrytce, pochodzącej rzekomo od wielbicielki, która miała być jednak nieznana osobiście generałowej, jak i krzyżyk, ucieszyły generałową tak bardzo, że wzbudziło to zainteresowanie i podejrzenie sędziego śledczego.

Badania grafologiczne stwierdziły miały daleko idące podobieństwo między charakterem pisma na karcie, a pismem w notatniku gen. Skoblina. Identyczny zaś krzyżyk przywiózł w swoim czasie generałowa z jednego ze swoich tournee artystycznych po krajach baltyckich w prezencie dla swego męża.

W związku z tym francuskie władze śledcze wysłały już w środę do Estonii i Finlandii dwóch urzędników dla przeprowadzenia tam poszukiwań za gen. Skoblinem. Jednocześnie dziennik „Liberte", który prowadzi w dalszym ciągu przez kilku współpracowników własne dochodzenia w sprawie porwania gen. Millera, przytacza dziś rewelacje, że jeden z morderców b. agenta G. P. U. Reissa, zabitego w Szwajcarii, Kondratiew pozostawała w bliskim kontakcie z gen. Skoblinem.

Kondratiew, który należał do jednej z organizacyj b. kombatantów rosyjskich w Paryżu i był oskarżony w niej przez kolegów o tajną współpracę z G. P. U., miał zostać zrehabilitowany przed sądem tej organizacji na bezpośrednią interwencję gen. Skoblina, który odgrywał w tej organizacji czołową rolę.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „DZIENNIK POLSKI"

Olbrzymi portret kanclerza i masowe aresztowania hitlerowców

Wiedeń, 7. 10. (PAT) „Telegraph“ omawia dzisiaj demonstrację narodowych socjalistów przed nowo utworzonym biurem podróży kolei niemieckich na Kaertnerstrasse. Uwagę przykuwa tam ogromny portret kanclerza Hitlera, ozdobiony chorągwiami ze swastyką. Młodzież nar.-socjalistyczna grupuje się tłumnie przed biurem, utrudniając ruch uliczny.

Wiedeń, 7. 10. (PAT) Dziś odbył się tu pogrzeb adiunkta pocztowego Antoniego Kluge, który popełnił przed paru dniami samobójstwo w areszcie. Zatrzymany on został przez policję za wyrzynanie diamentem swastyki na szybach okien kolejowych.

W pogrzebie wzięło udział ponad 1000 nar.-socjalistów. Porządku pilnowało około 300 policjantów pieszych i konnych. Policja aresztowała przy tym kilku nar.-socjalistów.

Widmo strajku powszechnego urzędników państwowych we Francji

Paryż, 7. 10. (PAT) Rząd premiera Chautemps stanął w obliczu nowych trudności; tym razem ze strony urzędników państwowych, którzy grożą — w razie nieuwzględnienia żądania podwyżki zarobków — strajkiem na terenie całego kraju.

Odbyty w Paryżu wielki wiec urzędników państwowych z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacyj urzędniczych, zakończył się uchwaleniem prawdziwego ultimatum pod adresem rządu. Urzędnicy państwowi nie zgadzają się na ewentualne przystosowanie zarobków w myśl projektów ministra finansów Bonneta dopiero od 1 stycznia, tj. od nowego roku budżetowego, lecz żądają podwyżki 150 fr. miesięcznie już od 1 października, czyli nawet z działaniem wstecz.

Przewódcy organizacyj urzędniczych zapowiedzieli, iż ogół urzędników państwowych zdecydowany jest uciec się nawet do strajku powszechnego. Żądanie, uchwalone w Paryżu, zostało poparte przez bardzo liczne wiece urzędników i na prowincji.

Bezpłatne przejazdy na kolejach

Warszawa, 7. 10. (Tel. wł. — l. r.) Polskie koleje państwowe wprowadzą niebawem ciekawą inowację, dzięki której każdy będzie mógł bodaj raz do roku, bez kłopotu o bilet, odbyć dłuższą turystyczną lub urlopową podróż koleją po kraju.

Możliwość tę dadzą wszystkim „bony turystyczne“, emitowane przez P. K. P. z inicjatywy Ligi Popierania Turystyki, na wzór istniejących już oddawna i szeroko stosowanych za granicą bonów kilometrowych.

Zasada polega na zbieraniu drobnych, groszowej wartości kuponów, które wymieniane następnie na bony turystyczne PKP posłużą do otrzymania w każdej kasie kolejowej biletu na odpowiednią ilość kilometrów.

PKP emitować będą bony w odcinkach po 20, 30, 50 i 100 kilometrów. Rozpowszechnianiem ich zajmie się Liga Popierania Turystyki za pośrednictwem szeregu firm, które dla własnych celów reklamowych mają dołączać drobne kupony kilometrowe, jako premie przy sprzedaży niektórych towarów.

W ten prosty sposób klient, kupujący żywność, galanterię, kosmetyki etc., otrzyma każdorazowo w sklepie jako bezpłatny dodatek bon na pół, 1, 2, 3 lub 5 kilometrów, zależnie od wartości zakupów. Gdy uzbiera w jednej firmie bonów już na 20 klm, może je w tejże firmie wymienić na właściwy bon turystyczny PKP, służący do bezpłatnego uzyskania biletu kolejowego na 20-kilometrową odległość.

Dzięki temu w praktyce każdy klient jednego ze sklepów, zaopatrzonych przez Ligę Popierania Turystyki w bony, będzie mógł bez żadnych dodatkowych wydatków i kosztów, uzbierać sobie z łatwością taki „kapitał“ kilometrów, który pozwoli mu na odbycie większej podróży po kraju, dowolnym pociągiem i w dowolnej klasie.

Za bon stukilometrowy, opiewający normalnie na klasę 3-cią, można będzie przebyć 65 klm w klasie 2-giej, lub też 50 klm. w klasie 1-ej. Drobne kupony, dodawane jako premie, mogą być drukowane przez firmę, która dołączać je będzie do towarów. Natomiast same bony turystyczne emitowane będą wyłącznie przez PKP.

Należy dodać, że kupony kilometrowe nie będą mogły być sprzedawane publiczności za gotówkę, a tylko dołączane jako bezpaltene premie w sklepach. Ta nowa forma oszczędności, polegająca na zbieraniu przez cały rok kilometrów kolejowych, co umożliwi ludziom nawet najmniej zasobnym wyjazd na urlop czy wycieczkę do odległych zakątów kraju, spotka się niewątpliwie z uznaniem szerokich warstw społecznych. Sklepy zaś, premiujące w ten sposób swoich odbiorców, zyskają nowy zastęp stałej klienteli.

ZATOPIONO ŁÓDŹ

Londyn, 7. 10. (PAT) Z Gibraltaru donoszą, że załoga brytyjskiego kontrtorpedowca „Basilisk“, który wszedł dziś do tamtejszego portu twierdzi, iż zatopiono nieznaną łódź podwodną, która na morzu Śródziemnym dokonała napaści na kontrtorpedowiec. Ze strony admiralicji brytyjskiej brak potwierdzenia tej wiadomości.

Wspólność idei i wysiłków

Mowa polityczna prem. Chautemps

Paryż, 7. 10. (PAT) Dziś w Klubie amerykańskim w Paryżu odbył się wielki bankiet z udziałem wybitnych osobistości politycznych francuskich i amerykańskich. Podczas bankietu premier Chautemps wygłosił przemówienie, w którym na wstępie wyraził podziw i głęboką sympatię narodu francuskiego dla prezydenta Roosevelta, którego mowa, wygłoszona w Chicago, będzie miała w świecie głęboki i trwały odgłos.

Francja — mówił premier — uznaje wszystkie wyrażone przez prezydenta zasady, do których jest gorąco przywiązana. Życie państw, podobnie jak i życie jednostek, opiera się na poszanowaniu stałych norm prawa moralnego.

Naród francuski odczuwa głęboko wszelkie umowy i wszelki cios, zadany rozmyślnie całości któregokolwiek narodu i wolności ludu, co poważnie zakłóca interesy innych ludów i pokój powszechny. Jedynie wspólna, zdecydowana wola wszystkich narodów pokojowych może stać się nieprzezwyciężoną przeszkodą dla napaści na prawo międzynarodowe.

Francja gotowa jest wziąć pod rozwagę w najgłębszym duchu słuszności i pojednania wszystkie zagadnienia polityczne, których rozwiązanie może przyczynić się do uspokojenia życia europejskiego. Lecz jest ona niemniej zdecydowana bronić swych interesów żywotnych, decydujących dla jej bezpieczeństwa i przyszłości, podobnie jak i wypełnić swe zobowiązania wobec wspólnoty międzynarodowej.

Mowę swą zakończył premier podkreśleniem wspólnych uczuć demokratycznych Francji i Stanów Zjednoczonych, co zbliża te kraje dziś bardziej niż kiedykolwiek w interesie pokoju światowego.

Prem. Goering we Wiedniu?

Wiedeń, 7. 10. (PAT) „Neuigkeits Weltblatt“ donosi w korespondencji z Berlina o pogłoskach, jakie krążą tam w kołach politycznych na temat mającego się rzekomo nastąpić wkrótce przyjazdu gen. Goeringa do Wiednia. Przyjazd ten miałby być rewizytą sekretarza stanu do spraw zagranicznych Schmidta.

Koła urzędowe wiadomości tej jak najkategoryczniej zaprzeczają.

Czy ustępliwość Paryża w drażliwej kwestii interwencji hiszpańskiej

Paryż, 7. 10. (PAT). Mimo naprężenia, z jakim koła polityczne Paryża oczekują od kilku dni na odpowiedź włoską, jak również mimo alarmujących i sensacyjnych pogłosek, nadchodzących z Londynu o nowym wysiłku wojskowym Włoch na rzecz pomocy dla gen. Franco, prasa francuska, jak również oficjalne koła polityczne, zachowują zimną krew i spokój w ocenie sytuacji.

Spokój ten wywołany został falą optymizmu, wywołaną w opinii francuskiej przemówieniem prez. Roosevelta, komentowanym w Paryżu jako wyraźne poparcie osi Londyn—Paryż. Przemówienie to — zdaniem tutejszych kół — winno dać do myślenia kierownikom polityki Niemiec i Włoch, a nawet wpłynąć pojednawczo na odpowiedź włoską na notę francusko - angielską.

Francuskie koła polityczne wskazują dalej, jako na dowód ustępliwości ze strony rządu francuskiego, że skłonny on byłby w myśl sugestii włoskiej na przekazanie ponownej dyskusji nad sytuacją w Hiszpanii komitetowi londyńskiemu.

Prof. Leon Piniński obywatelem honorowym m. Lwowa

(Zp) W dniu dzisiejszym odbyło się 46-te posiedzenie Rady Miejskiej, na którem załatwiono szereg spraw aktualnych. Po zagajeniu przez prezydenta dra Ostrowskiego, wysłuchano sprawozdanie dra Brzeskiego odnośnie gruntu przy ul. Stryjskiej pod budowę gmachu Wydziału Mechanicznego Politechniki Lwowskiej.

Z kolei referowali dr Szczupaczyński w sprawie wydzierżawienia gruntu pod pawilon P. K. O. na placu Targów Wschodnich, Borowski w sprawie sprzedaży gruntu dla celów regulacji ul. Herburtów, dr Brzeski odnośnie uchwalenia zmian ogólnego i szczegółowego planu zabudowania gruntów położonych między ulicami Potockiego i Kulparkowa, ul. Iwaszkiewicza i torem kolejowym linii Lwów—Stanisławów.

Na posiedzeniu dzisiejszym Rada m. Lwowa miała wręczyć prof. drowi Pinińskiemu dyplom obywatelstwa honorowego m. Lwowa. Ze względu na chorobę prof. Pinińskiego wręczenie dyplomu odbyło się w Jego mieszkaniu.

Groźne zaognienie na linii Rzym — Londyn

Londyn, 7. 10. (PAT) Lord Perth, ambasador W. Brytanii w Rzymie, uczynił dziś w pałacu Chigi demarche, mającą na celu przyspieszenie udzielenia przez rząd włoski odpowiedzi na francusko-brytyjską notę, zapraszającą Rzym do wzięcia udziału we wspólnej konferencji.

W londyńskich kołach oficjalnych twierdzą, że w razie udzielenia przez rząd włoski niezadowalającej odpowiedzi, sytuacja stanie się poważna.

Nieoczekiwana rezolucja Partii Pracy

Bournemouth, 7. 10. (PAT) Kongres Partii Pracy przyjął jednogłośnie rezolucję, zalecającą narodowemu komitetowi wykonawczemu poczynienie kroków, by rząd brytyjski wycofał się z układu o nieinterwencji, oraz by rządowi hiszpańskiemu przyznano prawo czynienia legalnych zakupów broni. Rezolucję tę komitet wykonawczy akcentował.

Na przewodniczącego narodowego komitetu wykonawczego Labour Party wybrano George'a Dallasa, a wiceprzewodniczącą została p. Barbara Ayrton.

Dallas jest przewodniczącym komitetu doradczego partii do spraw rolnych. Był on głównym organizatorem związku robotników rolnych

DZIEŃ GOSPODARCZY

Samowystarczalność surowca w przemyśle włókienniczym

Hasło to było w Europie nieznane przed wojną. Bilans wywozu z Europy do innych części świata był wtedy czynny. Po wojnie światowej nastąpiła radykalna zmiana. Powstał przemysł w krajach zamorskich, a złoto podczas wojny ze skarbców państw europejskich odpłynęło do kasy U. S. A., które się stały bankiem świata.

Jedynie kolos brytyjski po wojnie potrafił dzięki przewidującej i mądrej polityce walutowej i panbrytyjskiej gospodarczej obronić silny stan posiadania i powrócić do swej dawnej roli bankiera Europy, wskrzeszając swój dobrobyt i usuwając bezrobocie. — Ale kontynent europejski zubożał, nie wyłączając nawet kolonialnego bogatego państwa, jakim jest Francja. Europa broni się od pauperyzacji różnymi metodami, które w ostatecznym wyniku nie zawsze okazują się skutecznymi. Przechodziły państwa europejskie przez okresy dewaluacji, kontyngentów, układów claringowych, pancerzy celnych, zakazów wywozu, dumpingów różnego kalibru w imię obrony waluty, obrony bilansu handlowego i płatniczego, obrony gospodarstwa narodowego od wstrząsów ekonomicznych, obrony państwa i jego ustroju od wstrząsów politycznych i socjalnych. Walka ekonomiczna, która rozgorzała na całym świecie, wysunęła hasła bojowe samowystarczalności gospodarczej czyli autarkii.

Istotnie dla wielu państw europejskich jak i dla Polski najtrudniejszym zagadnieniem jest polityka surowcowa. Nie ma państw niepodległych, w zupełności samowystarczalnych pod względem surowcowym, nawet U. S. A. odczuwają brak pewnych metali.

W Polsce w latach kryzysu skurczył się przywóz i wywóz, jednak pozycja w przywozie pozostaje niezmienna, bo cyfra importu surowców włókienniczych i z natury rzeczy wskutek przyrostu ludności wynoszącego rocznie 400 tys. ludzi, o ile surowiec zagraniczny chociażby częściowo nie zostanie zastąpiony przez surowce krajowe, pozycja ta musi wzrastać, a dziś już wynosi około 30 proc. wartości całego przywozu do Polski.

Ten stan rzeczy spowodować musiał zmianę w polityce państwowej w dziedzinie surowców włókienniczych w kierunku usilnego poparcia rodzimych surowców włókienniczych dla przerobu fabrycznego lnu, konopi, wełny krajowej i pewnego ograniczenia przywozu surowców zagranicznych, jak wełny australijskiej, bawełny, juty, sisalu, manilli.

Zagadnienie to stało się szczególniej aktualnym w Polsce B., gdzie istnieją możliwości stopniowego zwiększania produkcji surowców włókienniczych. Znane są pod tym względem dodatnie wyniki akcji prowadzonej w tym kierunku przez Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Rolnych, Ministerstwo Spraw Wojskowych, które dziś jest jednym z najpoważniejszych konsumentów wyrobów lnianych, Ministerstwo Komunikacji, oraz organizacje rolnicze, szczególniej Towarzystwo lniarskie w Wilnie i Izby Rolnicze.

Działalność tych instytucji rozwija się w kierunku uszlachetnienia produkcji włókna, rozwoju przemysłu chałupniczego, standaryzacji jak dla zbytu wewnętrznego tak i eksportu włókna, oraz organizacji i propagandy zbytu gotowych wytworów dla różnych instytucji państwowych, samorządowych i przemysłowych, jak Monopol solny, przemysł cukrowniczy, młynarski itd.

Dotychczasowe jednak wysiłki w pewnym tylko stopniu zahamowały wzrost importu surowców zagranicznych i jeżeli porównamy zużycie bawełny na głowę ludności, to wynosiło ono w Polsce zaledwie 1.7 kg. na głowę, a przy projektowanym w b. r. imporcie 80.000 ton 2.5 kg. na głowę, podczas kiedy w U. S. A. wynosi 12 kg., w Anglii 11 kg., w Belgii 8 kg., we Francji, w Niemczech, Italii po 4.7 kg., a tylko w Z. S. R. R. 2.5 kg.

Pogorszenie się naszego bilansu handlowego w związku ze znaczniejszym zapotrzebowaniem surowców wskutek ogólnej poprawy koniunktury w przemyśle wysuwa w obecnej chwili na pierwszy plan zagadnienie zastępczych surowców.

W dziedzinie tej są prowadzone dziś intensywne prace w Niemczech, Włoszech, Węgrzech — w dziedzinie produkcji sztucznego włókna z celulozy, jak domieszkę do tkanin bawełnianych oraz kotoniny przerobionej z włókna lnianego i konopnego, a także pakut tych ze surowców. Przemysł kotonizacyjny, uruchomiony we Lwowie i Łodzi, jest oparty na próbach, które potwierdziły w zupełności możliwości domieszki kotoniny przy przerobie do numerów 20 przędzy. Zdaniem fachowców, 40 proc. importowanej bawełny może być przerobionych z domieszką kotoniny.

Sprawa ta nie jest jednak dotychczas zupełnie rozwiązana wskutek tego, że koszt produkcji 1 kg. kotoniny lnianej jest wyższy od bawełny, zdaniem inż. Kasserna wynosi 2.86 zł. a bawełny 2 zł. Podczas posiedzenia Komisji Standaryzacyjnej lnu i konopi w Łodzi w dniu 1 października usłyszałem z ust przedstawiciela Minist. Przemysłu i Handlu p. naczelnika Dembowskiego, że fachowcy w obliczeniach kosztów produkcji nie są zgodni i niektórzy ustalają koszt produkcji kotoniny znaczniej wyżej do 3 zł. 70 gr.

Zagadnienie kotonizacji obchodzi w równym stopniu rolnictwo i przemysł. Komisja Standaryzacyjna lnu i konopi rozważała zagadnienie standaryzacji lnu dla celów kotonizacji, przyczem odzywały się głosy miarodajne, że dla przerobu na kotoninę nadają się pakuły lniane nawet z lnu ziarnistego. Przemysłowcy wyrażali się z powątpiewaniem o możliwości przeprowadzenia standaryzacji wagonowych partii wobec skrajnej jednolitości towaru.

Dla naszego terenu wysuwa się, moim zdaniem, na pierwszy plan sprawa kotonizacji konopi. Według opinii szeregu fachowców, kotonina z konopnego włókna jest tańsza niż z lnianego. Za kotoniną konopną przemawia fakt praktycznego rozwiązania tego zagadnienia w Italii, gdzie przemysł zobowiązał się do odbioru 3.000 ton kotonizowanych konopi. Przędza włoska zawiera 50 proc. kotoniny i 50 proc. bawełny i służy dla wyrobu obrusów, ręczników, tanich materiałów ubraniowych itd.

Według wykonanych w paru ostatnich latach doświadczeń, wydajność włókna konopnego na naszym terenie jest wyższa niż we Włoszech i wynosi 16 q przeciętnie z ha. Próby wykonane w ubiegłym roku w Żyrardowie ze słomą 5 wagonów konopi polskich wykazały, że wagon, w którym była najcieńsza słoma, wydajność włókna była ponad 15 proc.

Produkcja konopi dla kotonizacji wymaga jednak pewnych reform, które są już ściśle zagadnieniem rolniczym. Konopie produkowane dla powyższego celu nie mogą być sprzątane na nasiona dlatego, że wtedy włókno jest zbyt zdrewniałe i przerób na kotoninę jest zbyt kosztowny. Dla celów kotonizacji konopie muszą być koszone na zielono a nie wyrywane. Ten nowy rynek zbytu dla konopi wymagać będzie powiększenia obszaru. W powstaniu tej nowej gałęzi przemysłu zazębiają się interesy rolnictwa i przemysłu. Rolnik musi otrzymać opłacalną cenę ze swój produkt, tj. słomę konopną lub pakuły lniane, czy też len dekortykowany, a przemysłowiec może tylko taką cenę zapłacić, aby produkt z surowca, tj. przędza, a następnie tkanina nie była droższa niż bawełniania. Rozwiązanie pomyślne tego zagadnienia będzie nie tylko sukcesem dla rolnictwa rozpoczętej walki o len i konopie, ale także poważnym środkiem dla obrony naszego bilansu handlowego i płatniczego.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Przemysł a prywatni dyskonterzy

Warszawa Ag. „Echo". Na tle znacznego ożywienia w przemyśle metalowym daje się odczuwać w małych i średnich zakładach przemysłowych brak środków obrotowych. Jako niepokojący objaw należy skonstatować stale wzrastające obroty kredytowe przemysłu metalowego na prywatnym rynku dyskontowym, gdzie oprocentowanie dochodzi do 48% w stosunku rocznym. Jeżeli zważymy, że z jednej strony prowadzona jest u nas akcja hamowania wzrostu cen, z drugiej strony drożyzna kapitału obniża rentowność produkcji, istnieje obawa, że mały i średni przemysł metalowy, zmarnować może bezpowrotnie wszystkie te dobrodziejstwa, jakie w tej chwili daje dobra koniunktura.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.53 — 89.10, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 293.42 — 291.70, franki francuskie 17.66 — 17.16, franki szwajcarskie 121.90 — 121.10, funty angielskie 26.31 — 26.15, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 18.00 — 17.10, korony duńskie 117.39 — 116.55, korony norweskie 132.13 — 131.15, korony szwedzkie 135.68 — 134.70, liry włoskie 23.00 — 22.40, marki fińskie 11.62 — 11.20, marki niemieskie 125.00 — 119.00, — szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie srebrne 132.00 — 127.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 108.50, Lilpop 53.00, Modrzejów 10.00, Starachowice 31.50, Haberbusch 43.00.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 56.25 — 56.50, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 emisja — 68.50 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna 2 emisja 69.50 — serie 83.00, — 5 proc. poż. konwersyjna 62.25, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.75, 4 proc. poż. konsolidacyjna 59.50 — 59.75 — 59.25 — ostatnie drobne.

DEWIZY

Belgia 89.35 — 89.53 — 89.17, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, — Amsterdam 292.70 — 293.42 — 291.98, Kopenhaga 117.39 — 116.81, Londyn 26.24 — 26.31 — 26.17, N. Jork czeki 5.29 i jedna czwarta — 5.30 i pół — 5.28, N. Jork kabel 5.29 i pół — 5.30 i trzy czwarte — 5.28 i jedna czwarta, Oslo 131.80 — 132.13 — 131.47, Paryż 17.46 — 17.66 — 17.26, Praga 18.52 — 18.57 — 18.47, Sztokholm 135.35 — 135.68 — 135.02, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.62 — 27.76, Helsinki 11.62 — 11.56, Montreal 5.30 i trzy ósme — 5.27 i siedem ósmych, Tel Aviv 26.31 — 26.17.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach.

Na ogół sytuacja bez zmiany.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie spokojne.

Komunikaty Okręgowej Targowiskowej Komisji Nadzorczej we Lwowie

I. **Urządzenia targowiskowe.** Okr. Targ. Komisja Nadzorcza we Lwowie przypomina zainteresowanym zarządom gmin wiejskich i miejskich, posiadających targowiska zwierzęce, o obowiązku i konieczności doprowadzenia urządzeń targowiskowych stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 VIII. 1936 r. w sprawie targowisk. Termin doprowadzenia do należytego porządku urządzeń targowiskowych w myśl przepisów ustawowych mija z dniem 24-go XI. 1936 roku. W razie nie urządzenia i nie dostosowania urządzeń targowiskowych do tego terminu, może właściwy terytorialnie wojewoda zabronić obrotu zwierzętami i drobiem na danym targowisku niezależnie od tego, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy.

Zarządy gmin miejskich i wiejskich, jako. właściciele targowisk zwierzęcych, winny były ułożyć plan inwestycyj targowych, rozkładając wydatki na okres dwu lat, tj. do 24 XI. 1938 r.

Komisja Okręgowa zwraca uwagę na wykonanie niezbędnych inwestycyj w bieżącym roku gospodarczym.

II. **Ważenie zwierząt gospodarskich.** Okręgowa Targowiskowa Komisja Nadzorcza we Lwowie przypomina wszystkim uczestnikom targów zwierzęcych, tj. tak nabywcom-kupcom, jak i producentom-rolnikom o obowiązku sprzedaży bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec jedynie na podstawie wagi żywej zwierząt. Sprzedaż na podstawie wagi żywej dotyczy jedynie transakcji dokonanych zwierzętami wymienionymi, przeznaczonymi do uboju, a więc zwierzętami rzeźnymi. Za ważenia żywca na targowiskach nie pobiera się specjalnych opłat, gdyż te winny być zryczałtowane łącznie z opłatą targową.

Komisja Okręgowa zwraca uwagę tak sprzedawcom jak i nabywcom na targowiskach, że osoby przekraczające przepis w sprawie sprzedaży i kupna jedynie na podstawie wagi zwierzęcia mogą być pociągane do odpowiedzialności karnej, przewidzianej za tego rodzaju przekroczenia. Za naruszenie przepisów rozporządzenia o ważeniu odpowiada więc zarówno nabywca jak i sprzedawca, a kary nakładane administracyjnie dochodzą do 3 miesięcy aresztu i grzywny do 3.000 zł.

Równocześnie Komisja Okręgowa wyjaśnia, że na targowiskach mniejszych, na których dokonuje się obrot zwierzętami rzeźnymi i hodowlanymi, od obowiązku ważenia mogą być zwolnione tylko te sztuki, co do których nie ma wątpliwości, że są przeznaczone do chowu a nie na rzeź. Stwierdzenie i udowodnienie faktu, że zwierzę jest przeznaczone do chowu oraz odpowiedzialność za zważenie przy kupnie ciąży zarówno na sprzedającym jak i na kupującym.

III. **Projekt wzorowego targowiska.** Okręgowa Targowiskowa Komisja Nadzorcza we Lwowie podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym targowiskom, że został opracowany projekt wzorowego targowiska, uwzględniający najnowsze przepisy dotyczące urządzeń targowisk zwierzęcych. Projekt ten łącznie z kosztorysem można nabyć w Okręgowej Targowiskowej Komisji Nadzorczej we Lwowie, ul. Kopernika 20 w cenie 60 groszy.

Sztuka i nauka polska za granicą

W epoce dzisiejszej bardzo ważną rolę odgrywa wymiana dóbr kulturalnych między narodami. Wzajemne oddziaływanie na siebie społeczeństw za pomocą literatury, muzyki, plastyki oraz nauki stało się tak powszechne, że i polityka zagraniczna uznała za konieczne uwzględnianie propagandy kulturalnej. Stąd poparcie państwa dla instytutów szerzących wiedzę np. o Francji w Polsce, o Niemczech we Włoszech, o Czechach we Francji itp. Niezależnie od względów politycznych (choć w pewnej z nimi łączności) rozwija się stale i pogłębia zainteresowanie twórczością artystyczną i naukową innych narodów, czego objawem są tak częste po wojnie światowej wiel kie kongresy oraz wizyty zagraniczne poszczególnych artystów i uczonych, przekłady ich utworów literackich, a także odtwarzanie ich dzieł muzycznych. W całym ruchu wymiany kulturalnej Polska bierze żywy udział. — W Warszawie i w Krakowie odbywają się jazdy naukowe o charakterze międzynarodowym, jak np. VII Kongres Historyków w r. 1932. W stolicach wielu państw posiadamy specjalne placówki dla wzmożenia ekspansji kultury polskiej za granicą. Dość wymienić stacje naukowe w Paryżu i w Rzymie oraz instytut polski w Berlinie.

W ostatnim czasie mamy do zanotowania parę nowych faktów, świadczących o stałym wzroście wpływu sztuki i nauki polskiej za granicą. Przede wszystkim nowy sukces „Harnasiów" Szymanowskiego, wystawionych w zeszłym roku w Paryżu. Oto generalny intendant H. K. Strohm, który w r. 1935 w państwowej operze hamburskiej wystawił „Halkę" Moniuszki, a w roku ubiegłym inscenizował ją w Berlinie, podjął się wystawienia w operze hamburskiej baletu „Harnasie", co przyrzekł swego czasu Karolowi Szymanowskiemu podczas pobytu swego w Zakopanem. Premiera w Hamburgu odbędzie się w piątek 12 listopada br.

Od szeregu miesięcy odbywają się już próby „Harnasiów". Premiera zapowiada się jako doniosłe wydarzenie artystyczne na terenie Niemiec. Opera hamburska ponownie wprowadza na scenę dzieło polskiego kompozytora, jak w ogóle utrzymuje stały kontakt z muzyką polską, wprowadzając polskich kompozytorów do repertuaru, angażując polskich solistów, muzyków i dyrygentów. Generalny intendant Strohm nie szczędzi starań, aby publiczność niemiecką stale zapoznawać z polską muzyką dawną i współczesną.

Kierownictwo artystyczne „Harnasiów" spoczywa w rękach tych samych artystów, którzy brali udział w wystawieniu „Halki". Dyrygować będzie Dr Schmidt-Isserstedt, choreografię objęła H. Swedlund (układ jej tańców w „Halce" zdobył ogromny sukces), dekoracje i kostiumy według projektów W. Reinkinga.

W Berlinie w jednym z kin „Ufy" wyświetlono po raz pierwszy wesołe widowisko filmowe p. t. „Reinecke Fuchs". Aktorami tej sztuki, osnutej na znanej bajce niemieckiej, są misternie wykonane, zabawne kukiełki z gumy, przedstawiające w napół zwierzęcej napół ludzkiej postaci głównego bohatera „Reinecke Fuchsa", królewską parę lwów, wilka itd. W filmie kukiełki poruszają się, jedzą, walczą itd. Całość jest wielce udaną i oryginalną próbą rozszerzenia zakresu filmów „trickowych".

Twórcą filmu jest Polak L. Starewicz. Stronę dźwiękową opracował Juliusz Kopsch.

„Voelkischer Beobachter" poświęcił filmowi Starewicza długą ilustrowaną recenzję. Dziennik stwierdza, że sztuka ta ubawi zarówno starych jak i młodych. Pokazano tu nową drogę do filmu bajkowego w sposób pełen prawdziwej sztuki i głębokiego zrozumienia czaru zwierzęcego świata baśni.

Staraniem towarzystwa przyjaciół muzyki we Wiedniu odbył się onegdaj w przepełnionej sali Musikverein'u odczyt profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr Zdzisława Jachimeckiego pt. „Indywidualność Szopena". Prelegent przedstawił rozwój twórczości genialnego muzyka na tle współczesnej epoki. Na odczycie byli obecni p. ministrowa Gawrońska, b. min. Twardowski i konsul generalny Grabiński oraz licznie zebrana kolonia polska.

Tych kilka faktów dowodzi, że sezon się rozpoczął. K. G.

Potężnieją i rosną skrzydła L. O. P. P.

W dniu 10 bm. rozpoczyna się tradycyjny już „Tydzień LOPP." XIV. z rzędu. Jak co roku, tak i obecnie „Tydzień LOPP." będzie miał na celu nie tylko zasilenie swych funduszów, których nigdy nie jest za wiele, nie tylko będzie silnym wzmożeniem propagandy — będzie on równocześnie wielkim pokazem całorocznego dorobku, publiczną demonstracją bilansu strat i zysku. I tu już z góry można powiedzieć, że LOPP. jest bodaj jedyną organizacją, mającą prawo podkreślić, że po stronie strat nie ma nic do zanotowania. LOPP. bowiem w swym nieustającym wysiłku twórczej pracy nie cofa się, nie stoi w miejscu — LOPP. w niepowstrzymanym pochodzie idzie naprzód. „Tydzień" obecny ma pokazać społeczeństwu owoce tego pochodu, ma temu społeczeństwu unaocznić, iż jego składki członkowskie i ofiary groszowe nie idą na marne, że groszem publicznym gospodarzy się rozumnie, niejako z ołówkiem w ręku. W roku 1936 LOPP. liczyła blisko półtora miliona członków. W roku tym przybyło 152.281 nowych członków, wpływy zaś wynosiły 7.718.000 zł., co oznacza roczny wzrost o około 1.000.000 zł. W dziedzinie lotnictwa LOPP. szczególnie silny nacisk położyła na stworzenie podstaw naukowych tej najnowszej gałęzi techniki, tworząc szereg naukowych placówek lotniczych z fachowo wyszkolonymi pracownikami i wydatnie popierając prace konstrukcyjne, oraz wynalazki, uniezależniające nasz przemysł lotniczy od zagranicy. W dalszym ciągu realizowano rozbudowę lotnisk i lądowisk, budowę szkół lotniczych, obficie zasilanych w sprzęt. (W roku 1936 LOPP. ufundowała 130 samolotów). Popierała LOPP. sport lotniczy, szkoliła mechaników, prowadziła 15 szkół szybowcowych, 250.000 młodzieży i dziatwy uczyła modelarstwa, subwencjonowała zawody balonowe o puchar Gordon Benneta, jako nowość wprowadziła wreszcie sport spadochronowy — przy tym wszystkim nie zapominając o propagandzie szerzonej przy pomocy setek tysięcy broszur, książek itp.

W zakresie drugiego zasadniczego kierunku działalności LOPP., a więc w obronie przeciwlotniczogazowej instruktorzy szkolili około 250.000 ludności na wszelkiego rodzaju kursach. W ważniejszych miejscowościach kraju pobudowano schrony przeciwgazowe, a ludności umożliwiano znajomość zasad obrony przeciwlotn.-gazowej przy pomocy niezliczonych wydawnictw popularnych i fachowych.

Trudno w ramach dziennikarskiej notatki opisać cały piękny dorobek wszystkich dziedzin pracy LOPP. na terenie całej Polski, należy jednak coś wspomnieć o naszej dzielnicy. Podobnie jak inne Okręgi, tak też Lwowski Okręg Wojewódzki LOPP., grupujący 166.551 członków rozbudowuje się w intenzywnym tempie, osiągając rocznie 22.000 nowych członków i 500.000 zł. wpływu. — W szystkie działy pracy Lwowskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP., tak w zakresie lotnictwa, jak i obrony przeciwlotniczogazowej wykazują dalszy stały wzrost, przy czym szczególnie rozwija się sport szybowcowy, którego zresztą kolebką był Lwów. Okręg rozporządza 10 ośrodkami szybowcowymi i 6 szybowiskami, na których w ciągu roku 1936 wykonano ponad 6.500 lotów. Szkoła szybowcowa LOPP. w Czerwonym Kamieniu szkoli coroku ponad 100 pilotów, a jak sprawnie idzie to szkolenie, świadczą najlepiej wspaniałe wyniki lwowskich szybowników, osiągane stale na krajowych zawodach szybowcowych.

Wszystkie poruszone tu sprawy, to nie puste frazesy, lecz dokonane fakty i czyny — to przede wszystkim mówiące same za siebie cyfry i to cyfry naprawdę imponujące. O cyfrach tych należy pamiętać i to nie tylko przez obecny krótki okres „Tygodnia", kiedy wszyscy będziemy nosili symboliczne znaczki LOPP. Znaczki te trzeba nosić także i w sercu. Jeżeli LOPP. ma prawo być dumna z wyników swej pracy, to i my powinniśmy być z LOPP. dumni. A ta duma nasza niech się wyraża nie tylko w jednorazowym, lecz stałym i konsekwentnym popieraniu wszelkich prac i zamierzeń LOPP. (t. b.)

NA LWOWSKIEJ ANTENIE

W ostatnim tygodniu w programie lwowskiej Rozgłośni Polskiego Radia zaczęły się pokazywać już pierwsze jaskółki „jesiennego sezonu". Były to audycje bądź typu zupełnie nowego, bądź też powracające do dawnych, wypróbowanych, a przerwanych letnim sezonem form.

Silnie ożywiająca się w ostatnich czasach akcja organizacji świetlicowej znalazła swój radiowy wyraz w audycji niedzielnej. Na zainteresowanie naszej Rozgłośni tym zagadnieniem, wskazywaliśmy już przedtem przy sposobności omawiania programu, transmitowanego z pawilonu radjowego na Targach Wschodnich; tym razem mieliśmy audycję „galową", nadaną ze studia, opracowaną i wykończoną siłami artystycznymi, a przeznaczoną przede wszystkim do wysłuchania jej przy głośnikach świetlicowych. Poprzedziło ją przemówienie dyrektora Rozgłośni J. Petry'ego, rozpoczynające zarazem całą serię audycji tego typu, omawiające ich genezę, założenie i cel. Poza tym była tu pogadanka o sprawach żywych i aktualnych, — rozdaj syntetycznego skrótu ciekawych i popularnych wiadomości, oraz produkcje muzyczne, w których wyróżnić się doskonałą interpretacją popularnych „kawałków" harmonista E. Beżyński. Prawdopodobnie po tym udałym debiucie Polskie Radio będzie częściej, przy sposobności koncertów rozrywkowych, korzystać z jego usług.

Nowy typ radiowy zaprezentowano nam również w pierwszej audycji „Gawędy regionalnej", wstawionej już do programu ramowego na stałe i mającej się odbywać co tydzień. Na pierwszy ogień poszła tu zrośnięta z Ziemią Czerwieńską i jej tradycją powieść Zygmunta Kaczkowskiego p. t. „Olbrachtowi rycerze"; ten utwór prozy powieściowej został odpowiednio zradiofonizowany, podcieniowany muzyką i opatrzony informatywnym przemówieniem profesora U. J. K. Eugeniusza Kucharskiego. Wszystko to złożyło się na bardzo interesującą i wartościową artystycznie całość, w czym dużo niewątpliwie zasługi dobrego recytatora, T. Sobolewskiego. Na dział „Gawęd regionalnych" warto zwrócić życzliwą i skuteczną uwagę: mogą one bowiem z biegiem czasu wyrobić się w instrument ciekawych eksperymentów radiofonicznych, mogą stać się kiedyś jedną z reprezentacyjnych audycyj lwowskiego programu. Inauguracja udała się — to zdaje się dobrze wróżyć przyszłości.

Przy tej sposobności trzeba zanotować jeszcze jedną „inaugurację" sezonu odczytowego: prelekcję doc. dr. M. Piszczkowskiego, omawiającą rolę nauki w kulturze współczesnej. Odczyt ten był pierwszym z serii odczytów filozoficznych i dlatego miał charakter ogólnie wprowadzający szeroką publiczność w sprawy stosunku zasadniczego pracy i metod naukowych do innych dziedzin twórczości kulturalnej.

„Studio Młodych" tego miesiąca nie miało charakteru jednolitego, złożyło się na nie natomiast kilka produkcyj o różnym charakterze i poziomie. Obok doskonałych, pełnych humoru i sprytu poetyckiego „wesołych wierszyków" F. Sandlera, znalazły się tu też poezje młodego aspiranta literackiego, Dąbrowickiego, którym można przyznać chyba tylko jedną zaletę: sumienne trzymanie się dobrych, lecz mocno już znanych wzorów skamandryckich. Były to wiersze nawskróś nie oryginalne, o budowie strof i nastroju nieraz wręcz zapożyczonym, nie posiadające istotnej wartości literackiej. Uszłyby może w kąciku jakichś „minut", należałoby jednak unikać ich w takiej audycji jak „Studio". Bo „Studio" — sama nazwa na to wskazuje — ma być terenem, warsztatem świeżych przemyśleń i konstrukcyj artystycznych, ma dostarczać wygodnej możliwości próbowania sił w oryginalnych i pionierskich pomysłach. Tego wszystkiego „Studio Młodych" p. Dąbrowickiego niestety nie dało.

Już to — trzeba to stwierdzić — nie ma jak stała, fachowa „drużyna artystyczna" lwowskiego Radia. Tamci potrafią bez większych i dłuższych przygotowań, bez frapującego materiału i tekstu wycisnąć poważne wartości z najbardziej choćby błahego tematu. Taka np. audycja dla dzieci „Trochę pieśni — trochę słowa", w której mówiła Ciocia Ada, a śpiewała Wlada Majewska, dała efekt pełen wdzięku nie tylko dla dzieci, ale i dla ogółu radiosłuchaczy. Nie było w tym nic wymyślności, nic skomplikowania, a jednak całość odczuwało się już jako pozycję w całym znaczeniu tego słowa artystyczną.

I wreszcie podziękujmy red. W. Majewskiemu za zręczny i wnikliwy reportaż z pierwszego w Polsce obozu wypoczynkowego dla robotników w Zełemiance. Zapoznano nas tu z odcinkiem życia pełnego rozmachu i twórczej inicjatywy, organizującego się dopiero, a już pełnego nadziei na przyszłość. Reportaż ten był bardzo potrzebny. Potrzebę takich właśnie sprawozdań odczuwa się z każdym dniem silniej.

Mart.

Postulaty pracowników pocztowych

(A. P.). Stosunki materialne i personalne, jakie obecnie panują wśród pracowników przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telefon i Telegraf, pozostawiają wiele do życzenia.

Przede wszystkim w związku z obecną ustawą uposażeniową na poczcie, podobnie jak w innych instytucjach państwowych, rozpiętość między płacami pracowników grup najniższych i najwyższych jest zbyt duża.

Uposażenie niższych i średnich pracowników jest stanowczo za niskie: większość pocztowców pobiera miesięcznie gażę brutto 200 zł. Po rozmaitego rodzaju świadczeniach pracownik otrzymuje na rękę 160 zł. Biorąc pod uwagę podrożenie produktów rolnych a w związku z tym warunków utrzymania rodziny trzeba przyznać, że uposażenie pracowników pocztowych jest stanowczo za niskie. Bo przecież trzeba żyć! A gdzie wydatki na ubranie, taksy szkolne itp. Tak niska płaca nie wystarcza na życie, co w konsekwencji powoduje zaciąganie przez pracowników pożyczek w kasach, oraz branie zaliczek w urzędzie, co jeszcze bardziej pogarsza sytuację materialną.

Jedną z wielkich bolączek pracowników pocztowych, to brak systematycznych awansów. Wielu pracowników po kilkanaście lat, pozostaje w tym samym stopniu służbowym, gdy tymczasem inni wyprzedzili ich o 2 a nawet 3 grupy płac.

Jeżeli chodzi o kandydatów wstępujących w szeregi służby pocztowej, to położenie ich jest też nie nadzwyczajne; kandydat ze średnim wykształceniem po bezpłatnej praktyce otrzymuje płacę wystarczającą zaledwie na utrzymanie, zaś z wyższym wykształceniem płacę około 150 zł. Pragmatyka pocztowa powinna bliżej określić pierwszą płacę pracownika: kandydatom ze średnim wykształceniem należy przyznać uposażenie dawnego X. względnie IX. stopnia służbowego, z wyższym zaś VIII. stopnia płacy wedle dawnych grup państwowych, jak to było do niedawna praktykowane w kolejnictwie i w innych instytucjach państwowych.

Jeżeli chodzi o stosunki pracy między pracownikami, to spowodu wadliwej taktyki władz zwierzchniczych wobec podległego personelu, dawania posłuchu rozmaitego rodzaju donosom, respektowania anonimów itp., autorytet urzędnika pocztowego został podważony. Bywały wypadki, że nr stąd ni zowąd przenoszono naczelnika urzędu na niższe stanowisko, a otoczenie rozmaicie to postępowanie władz komentowało. Dla przykładu podamy, że w Buczaczu przed dwoma laty, dzięki nieuchwytnemu sprawcy anonimów, co tygodnia zjeżdżały komisje dochodzeniowe i badały, czy urzędnicy w służbie nie piją alkoholu. Wprawdzie sprawca donosów został wkrótce wykryty, ale nie ukarano go przykładnie, by w ten sposób ostatecznie położyć kres pladze anonimów.

Nie wątpimy, że władze wezmą pod rozwagę te postulaty kół pracowników pocztowych i rozpatrzą je z pełną życzliwością.



BUDUJMY SZKOŁY!

Skutki skrócenia czasu pracy we Francji

Niedawno został zawarty układ pomiędzy organizacją pracodawców górniczych okręgów Nord i Pas-de-Calais a syndykatem górników, oparty na dekrecie podsekretarza stanu dla górnictwa Ramadier z 1 września r. b. W układzie tym górnicy zobowiązali się do 4 dni pracy w ciągu roku 1937 ponad ustawowe 40 godzin w tygodniu celem umożliwienia zwiększenia produkcji węgla w sezonie jesiennym.

Tymczasem niektóre oddziały syndykatu górniczego w Anzin postanowiły nie stosować się do powyższego układu, który ich zdaniem, oznacza sabotowanie ustawy o 40 godzinnym tygodniu pracy. To też 2 września, na który to dzień przypadł jeden z czterech dni pracy nadliczbowej, górnicy z Sabatier, Roeulx i Renard nie stawili się do pracy. W Erclos i Escaudain tylko 50% górników zgodziło się na pracę nadliczbową. Na pozostałych kopalniach natomiast pracowała prawie cała załoga.

(Ag. „Echo")

Nowy regulamin sanitarno-porządkowy obowiązuje we Lwowie

Podczas onegdajszych obrad Rady Miejskiej we Lwowie, uchwalono nowy regulamin sanitarno-porządkowy.

Wszystkie ulice, place publiczne, gościńce, drogi, place niezabudowane, rynsztoki i rowy przydrożne, oraz stopnie i przejścia należy utrzymywać stale w porządku i czystości. W porze nocnej winno odbywać się staranne zamiatanie ulic i placów. W ciągu dnia mają być usuwane z tych miejsc wszelkie odpadki i nieczystości. Wywóz zmiotek nastąpić może tylko w porze nocnej, na miejsce wyznaczone przez Zarząd miejski. Należy pamiętać o tym, że nasypy śniegowe i sople lodowe grożące upadkiem z dachu, trzeba bezzwłocznie usunąć, a zarazem ustawić niezwłocznie zastawy i znaki ostrzegawcze. Przy zrzucaniu śniegu i lodu należy zachować środki ostrożności. Śnieg i lód z dachu zrzucony na chodnik, należy bezzwłocznie usunąć z chodnika i złożyć na jezdni, nie wolno jednak błota, śniegu i lodu zmiatać na tory kolei elektrycznej, tam zaś, gdzie tory leżą w pobliżu chodnika, należy je składać na środku jezdni. W parkach i na plantacjach miejskich wszelkiego rodzaju drobne odpadki, winny być wrzucane do koszów.

Osobne przepisy dotyczące utrzymania porządku i czystości wewnątrz domów określają w całym szeregu paragrafów obowiązki właścicieli realności i dozorców.

Urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, winny być utrzymywane w stanie zdatnym do użytku.

Z wyjątkiem przypadków nagłych, gdy grozi niebezpieczeństwo zalewu mieszkań, wzbronionem jest komukolwiek z wyjątkiem należycie upoważnionych pracowników Zarz. miejsk.: wyłączać urządzenia doprowadzające wodę do mieszkań, zamykać dostęp wody do mieszkań, oraz utrudniać w jakiejkolwiek formie w korzystaniu z wyżej wymienionych urządzeń.

Nie wolno zmiatać śmieci z parapetów i balkonów na miejsca publiczne, trzymać drobiu, gołębi, królików w mieszkaniach, na balkonach, strychach i w piwnicach.

NOWA PORA ZAMYKANIA BRAM.

Brama w każdej realności winna być zamknięta na klucz w czasie od 16. września do 31 marca o godz. 22 aż do godz. 6-tej, zaś w czasie od 1 kwietnia do 15 września o g. 23 do 6-tej. Obowiązkiem dozorcy domu jest otwierać bramę na każde żądanie lokatorów i osób do tego uprawnionych.

Równie ważną inowacją jest przepis, stwierdzający, że każda realność powinna posiadać oświetlony numer orientacyjny. Wjazdy, bramy, klatki schodowe, sienie, kurytarze, ustępy mają być w porze wieczornej od zmroku do zamknięcia bramy kosztem właściciela realności dostatecznie oświetlone.

ZE SPORTU

80-ty mecz reprezentacji Polski

Niedzielny mecz Polska — Jugosławia o mistrzostwo świata, będzie 80-tym meczem naszej reprezentacji piłkarskiej. Z dotychczasowych 79 spotkań, wygraliśmy 30, przegraliśmy 36, zremisowaliśmy 13 razy, wynik bramkowy 174:170 na korzyść Polski.

Mecz z Jugosławią jest nietylko eliminacją do mistrzostw świata, ale i spotkaniem o „Puchar Króla Piotra II". W czasie trwania kontaktu piłkarskiego polsko-jugosłowiańskiego, ofiarował Pan Prezydent R. P. Prof. Mościcki nagrodę dla drużyny, która odniesie dwa kolejne zwycięstwa. Pierwszy mecz o tę nagrodę odbył się w roku 1933 w Warszawie i przyniósł zwycięstwo Polsce 4:3. Dwa następne przegraliśmy w Belgradzie 1:4 i w Katowicach 2:3 i „Puchar" został zdobyty na własność przez Jugosłowian.

W roku 1936 rozpoczęły się rozgrywki o „Puchar Króla Piotra II" i w pierwszym meczu Jugosłowianie odnieśli zwycięstwo 9:3.

Niedzielny mecz Polska — Jugosławia, stanowić będzie spotkanie o mistrzostwo świata, w grupie eliminacyjnej. Drużyna, która w meczu tym, oraz w rewanżu, który odbędzie się w Belgradzie na wiosnę, mieć będzie lepszy stosunek punktów i bramek, wejdzie do rozgrywek finałowych, które odbędą się w Paryżu w roku przyszłym.

O piłkarskie mistrzostwo świata walczy Polska po raz drugi. W roku 1933 przegraliśmy z Czechami w Warszawie 1:2, a rewanż w Pradze oddaliśmy Czechom walkowerem.

WOSTAL ZAMIAST MATYASA

..k donosiliśmy, Matyas nie będzie startował w meczu przeciwko Jugosławii.

Kapitan wiązkowy PZPN. p. Kałuża, na miejsce Matyasa wyznaczył na kierownika napadu przeciwko Jugosławii Ślązaka Wostala (AKS.).

Wostala, który wstawiony był do reprezentacji Polski przeciwko Łotwie, zastąpi Peterek.

Motocyklowa pogoń „Za lisem"

Klub Motorowy Związku Strzeleckiego, organizuje w dniu 17 października, tradycyjny „bieg za lisem", którego celem jest pościg i odnalezienie ukrytego w terenie lisa, w możliwie najkrótszym czasie. Trasa biegu wyznaczona będzie w okolicach Lwowa przez dwa lisy, osobno dla samochodów i motocykli z przyczepkami, po jezdnych drogach o długości 50 km. i osobno dla motocykli pojedyńczych po dróżkach i ścieżkach na trasie 30 km. Start do biegu nastąpi w niedzielę 17 b. m., bez względu na pogodę. O godz. 8.30 nastąpi zbiórka wszystkich zawodników na dziedzińcu Klubu, przy ul. Niemcewicza 48, zaś o godz. 9.30 nastąpi wspólny wyjazd na start.

Po biegu odbędzie się wspólne śniadanie z udziałem zaproszonych gości, oraz członków, nie biorących udziału w biegu. Wszyscy zawodnicy, którzy przejadą trasę, otrzymają plakiety honorowe za zwrotem kosztów. Zgłoszenia do biegu przesyłać należy do sekretariatu Klubu Motorowego ZS.., ul. Niemcewicza 48, w dniach od 9 do 13 b. m. w godzinach od 19 do 21, przy równoczesnym złożeniu wpisowego w wysokości 1 zł.

W „biegu za lisem" obok członków Klubu Motorowego ZS. wezmą udział p. oficerowie z broni pancernej, oraz członkowie Małopolskiego Klubu Automobilowego, Polskiego Touring Klubu i Klubu Motorowego Polmin.

CZARNI — ŚWITEŹ W BOKSIE

W najbliższą niedzielę, 10 b. m. o godzinie 11-tej, odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu lwowskiego, między Świtezią a Czarnymi w hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5.

Czarni wystąpią w najsilniejszym składzie z mistrzem Polski Chrostkiem na czele. — Świteź: z Lubińskim, Taszkiewiczem, Gerlachem i in.

POGOŃ I B — LECHIA

W niedzielę, 10 b. m. o godzinie 11 przedpołudniem, na boisku Pogoni, odbędzie się mecz o mistrzostwo Ligi Okręgowej między Pogonią I B a Lechią.

Niedocenione pole pracy kobiecej

W czasach bezrobocia napotykamy często wśród mas bezrobotnych dziwne uprzedzenie do niektórych zawodów, a przepełnienie na innych polach pracy, co ogromnie pogarsza sprawę. Takim ujemnym objawem jest fakt, jaki stwierdziło Towarzystwo Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Instytucja ta urządza stale kursy dla pielęgniarek niemowląt, które trwają trzy miesiące i przysposabiają kandydatki wszechstronnie do tego zawodu. Od czasu swego istnienia zorganizowało już Towarzystwo 15 kursów i wyszkoliło 600 uczenic. Kandydatki słuchają wykładów na temat higieny i pielęgnacji dziecka, uczą się gotowania i szycia dla niemowląt, ochroniarstwa i wszelkich czynności potrzebnych im w tym zawodzie, odbywając ćwiczenia praktyczne w Miej. Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

Wiele absolwentek kursu, zwanego Ligą Małych Matek, otrzymało już dobre posady jako pielęgniarki dzieci w zamożnych domach. Na ręce zarządu kursów wpływają wciąż nowe zgłoszenia zapotrzebowania sił, gdyż Liga Małych Matek posiada już wyrobioną opinię jako pierwszorzędna szkoła pielęgniarska. Zwłaszcza zgłaszają się po pielęgniarki niemowląt sfery ziemiańskie.

Natomiast Tow. Opieki nad Matką i Dzieckiem bywa w kłopocie, gdyż sił wykształconych w tym zawodzie jest wciąż za mało. Już za kilka dni rozpoczną się wykłady na kursach, ale dotychczas liczba zapisanych kandydatek przedstawia się bardzo szczupło.

Młode dziewczęta, oczekujące napróżno na posady biurowe, powinny zrozumieć, że przerzucenie się do zawodu pielęgniarki dziecięcej dałoby im rychło chleb w rękę. Opłata za cały okres kursu wynosi tylko 20 zł., a po 3 miesiącach absolwentka może z miejsca otrzymać posadę. Wpisy trwają jeszcze i zarząd Ligi Młodych Matek przy ul. Chorążczyzny l. 22 oczekuje zgłoszeń.

Wiadomości bieżące

9 października 1937 | **Sobota**
Dionizego
Jutro: Franciszka
Wschód słońca 5·49
Zachód „ 16·53

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Sobota, dnia 9 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów“ — abonamenty ważne.
Niedziela, dnia 10 b. m. godz. 3.30 pop. „Król włóczęgów“.
Niedziela, dnia 10 b. m. godz. 8 wiecz. „Król włóczęgów“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota, dnia 9 b. m, godz. 8-ma wiecz. „Gdzie diabeł nie może...“, ważny abonament I.
Niedziela, dnia 10 b. m. godz. 3.30 pop. „Gdzie diabeł nie może...“ — ceny zniżone.
Niedziela, dnia 10 b. m. godz. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może...“ — ważny abonament III.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Narodziny gwiazdy“ z Janet Gaynor.
ATLANTIC: „W sieci wywiadu“ z Herbertem Marshallem i Gertrudą Michael.
CASINO: Gary Cooper jako „Kapitan Taylor“.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów“ (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Zaginiony horyzont“.
GLORIA: „Jaśnie Pan Szofer“ oraz „Nowe przygody Tarzana“.
GRAŻYNA: „Droga do Rio de Janeiro“, film obyczajowy.
KOPERNIK: „Znachor“ — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA „Błazen“.
METRO: „Mazur“ z Polą Negri, oraz dodatki.
MUZA: „Sonata księżycowa“.
PALACE: „7 niebo“ — Simone Simon i James Stewart.
PAX: „Pieśń jej matki“ z Martą Eggerth.
RAJ: „Nieznośna dziewczyna“ — komedia.
RIALTO: „Ben-Hur“.
STYLOWY: „Zabronione szczęście i rewia.
ŚWIT: „Władczyni ognia“ i „Czu-Czin-Czau“.
TON: „Jedna na milion“.
UCIECHA: „Zamek tajemnic“ i rewia.

CYRK STANIEWSKICH (ul. Pełczyńska)
Reprezentacyjny oddział 20 światowych atrakcji.
Soboty, niedziele, wtorki, środy po 2 przedstawienia: o 4.30 po południu i o 8.30 wieczorem.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5.
„DALMACJA“. Raguza, Spalato, Trsteno.

Sobota, dnia 9 b. m., w sali Sokoła Macierzy, godz. 8 wiecz. Walki amerykańskie ze Zbyszkiem Cyganiewiczem, na dochód Macierzy Szkolnej w Gdańsku.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— WZNOWIENIE „KRÓLA WŁÓCZĘGÓW“. Ciesząca się rekordowym powodzeniem, świetna komedia muzyczna „Król włóczęgów“ ukaże się w Teatrze W. na ostatnich przedstawieniach dziś i jutro wiecz. w obsadzie pp.: Brochwiczówna, Tiche, Chaniecka, Bielicka, Solarski, Machalski, Szymański, Borowy. „Król włóczęgów“ dobiegający liczby 40-tu przedstawień, zejdzie już z repertuaru. Ważne abonamenty.

— „GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...“. — Wesoła, obfitująca w aktualny humor i ciętą satyrę, komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...“, zostanie wznowiona w Teatrze Rozm. dziś i w niedzielę wieczorem, w obsadzie pp.: Paszkowska, Kalinowski, Leliwa, Mierzejewski. Ważny abonament I.

— NIEDZIELNE PRZEDSTAWIENIA, PO CENACH ZNIŻONYCH dadzą powtórzenia: w Teatrze W. „Król włóczęgów“ w Teatrze Rozm. „Gdzie diabeł nie może...“.

— CYGAŃSCY CHŁOPCY W TEATRZE W. Światowej sławy węgierska orkiestra cygańskich chłopców z Budapesztu wystąpi po raz pierwszy we Lwowie 11 i 12 b. m. wieczorem w Teatrze W. z programem obejmującym szereg pieśni ludowych i tańców węgierskich. Słynna orkiestra wystąpi we Lwowie zaledwie dwa razy. Przedsprzedaż biletów po cenach zwyczajnych w kasie Teatru W. i Akademicka 28.

— AUD. DLA DZIECI POLSKICH ZA GRANICĄ. Pol. Radio wprowadza od sezonu zimowego stałe, cotygodniowe audycje dla dzieci polskich za granicą. Audycje te mają na celu zbliżenie dzieci polski z kraju z dziećmi polskimi za granicą i poinformowanie naszych młodych rodaków o tym, co się dzieje w ojczyźnie. Ponieważ inicjatywa wprowadzenia takich stałych audycji wyszła ze Lwowa, Rozgł. Lwowska nada pierwszą audycję dla dzieci polskich z za granicy w sobotę o 19. Będzie to „Miasto Orląt“ w opracowaniu K. Wajdy i H. Vogelfängera (Szczepka i Tońka).

— LITERATURA PRZEZ RADIO. Nowy sezon programowy Polsk. Radia, przynosi zwiększenie liczby słuchowisk do trzech w tygodniu, w niedziele, czwartki i piątki, stale o 19. W planie Teatru Wyobraźni przewidziane są słuchowiska specjalnie dla radia napisane, polskie i obce, radiofonizacje, ze szczególnym uwzględnieniem klasycznego Teatru Wyobraźni. Wspomnieć należy o słuchowiskach-transmisjach, które odtwarzać będą przed mikrof. wielkie sceny historyczne, batalistyczne, bądź też wypadki z życia współczesnego. W nowym programie kontynuowane będą „Wieczory literackie“, „Gawędy przy literackim stoliku“, „Szkice literackie“, rozszerzone do 20 minut „Nowości literackie“, oraz audycje wesołe, 2 razy na mies. ze Lwowa, raz z Warszawy „Wesoła Syrena“ i raz „Kukułka Wileńska“.

— KS. KARD. HLOND PRZEMAWIA PRZEZ RADIO. Z okazji Tyg. Miłosierdzia przemawiać będzie do radiosłuchaczy ks. Prymas Hlond 9 b. m. o 19.50, przed mikrofonem poznańskim. Przemówienie transmitują wszystkie Rozgł. polskie.

— DZIŚ W SOBOTĘ, dnia 9 paźdz, 1937 o godz. 8 wiecz. w sali Sokoła Macierzy, ul. Zimorowicza 6, Walki Amerykańskie z udziałem Władka Zbyszka Cyganiewicza, na dochód Macierzy Szkolnej w Gdańsku. Walczą następujące pary: 1. Maśluk Ukraina contra Pawłow Rosja. 2. Turek Rekordzista Łódź, contra Talun olbrzym litewski. 3. Nerone — Elsner. 4. Decydująca: Arrisinaj — Brazylia, contra Gojlem Kozielczyk. 5. Walka o złoty pas: Maska contra Władkowi Zbyszk. Cyganiewiczowi.

— KLUB SPOŁECZNO-GOSPODARCZY we Lwowie, urządza w związku z otwarciem sezonu 1937-38 w lokalu własnym Sapiehy l. 7/II. 9 b. m., o 21 wieczór towarzyski dla Członków i sympatyków.

— NIEZAMOŻNE PRACUJĄCE DZIEWCZĘTA do lat 35, mogą znaleźć pomieszczenie w „Domu Kobiet“ Zw. Pracy Obyw. Kobiet, pl. św. Zofii 1. Zgłaszać się u kierowniczki Domu od 10—12.

Program „Dnia Rezerwisty“

W niedzielę 10 b. m. Związek Rezerwistów na terenie całego państwa obchodzić będzie doroczne święto. Lwów przygotował bardzo uroczysty program uroczystości, która odbędzie się pod protektoratem p. wojewody Alfreda Biłyka, gen. Czumy, sen. Gołuchowskiego i prez. miasta Ostrowskiego.

Po nabożeństwie o 9.30 w kościele OO. Dominikanów, o 10.15 odbędzie się przegląd oddziałów rezerwy na Rynku przez gen. Tokarzewskiego. Przemówienie z trybuny, ustawionej pod kamienicą Króla Jana Sobieskiego, wygłosi radca Marian Dziędzielewicz, po czym nastąpi uroczyste wręczenie proporca Kołu Zw. Rezerwistów „Plantacje Miejskie“. Następnie o 11-tej odbędzie się na placu Mariackim u stóp pomnika Mickiewicza defilada rezerwistów. Wieczorem o 18-tej odbędzie się zabawa połączona z loterią fantową w świetlicy Zw. Rezerwistów przy ul. Rutowskiego 23.

W łączności z tą uroczystością Zarząd i Komenda VI. Okręgu Zw. Rezerwistów urządza w niedzielę 10 bm. bieg gońców-cyklistów, do którego zgłosiło się 35 zawodników ze Lwowa.

Otwarcie pokazu ogrodniczego-targu

(Zp) W dniu dzisiejszym staraniem sekcji sadowniczo - ogrodniczej Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie odbyło się otwarcie pokazu ogrodniczego - targu znajdującego się na placu Targów Wschodnich w pawilonie nr. 3.

Pokaz ten zgrupował produkcję z działu owocarstwa, winiarstwa, szkółkarstwa, warzywnictwa, kwieciarstwa oraz pszczelarstwa.

Przeprowadzka OO. Dominikanów ze Lwowa do Warszawy

W nocy ze środy na czwartek przechodnie placem Dominikańskim z zainteresowaniem oglądali wielką przeprowadzkę klasztoru OO. Dominikanów, podobno do nowego klasztoru do Warszawy. Na pl. Dominikański o godz. 12 w nocy zajechało 5 wielkich wozów meblowych f-my Hartwig, do których załadowywano urządzenia klasztorne, szaty liturgiczne, obrazy i t. d.

Z sali sądowej

Świadek aresztowany na sali rozpraw

Z procesu b. sierżanta ukraińskiego

(Zp) W dalszym ciągu procesu przed sądem przysięgłych przeciwko b. sierżantowi ukraińskiemu Wasylowi Chomiakowi w dniu dzisiejszym,

zeznawali świadkowie obrony,

a to: Wołosioński b. podchorąży wojsk ukraińskich, ks. Włodzimierz Semków, Michał Halczak, Leon Czubaty, Stefan Seniuta, Mikołaj Haluszczak, Wincenty Muszyński, oraz brat oskarżonego Dmytro Chomiak. Wszyscy świadkowie do Wincentego Muszyńskiego włącznie zeznawali na okoliczności, jakie miały miejsce w 1918 r. we Lwowie na Podzamczu.

Zeznania tych wszystkich świadków były dość charakterystyczne, różniły się między sobą, ale wszyscy wprowadzili w swych zeznaniach nową postać niejakiego Jaworskiego, którego uznali za mordercę ś. p. Lintnera.

Prokurator zasypuje jednego ze świadków, a to Leona Czubatego pytaniami, na które św. odpowiedzieć nie potrafił, jak również nie wytłumaczył, skąd się nagle narodził w 1935 r. nowy morderca osoby śp. Lintnera, niejaki Jaworski.

Jedynie św. Jan Drost stwierdza, że osobnik siedzący na sali jako oskarżony, znany mu jest z czasów 1918 r. jako Michał Chomiak.

Ostatnim świadkiem był brat oskarżonego Dmytro Chomiak. Prokurator nie żądał zaprzysiężenia, natomiast obrońca zażądał przysięgi. Sąd po wyjściu na naradę postanowił zaprzysiądz świadka.

Św. Dmytro Chomiak, karany już więzieniem 3-ch miesięcznym, zaprzeczał zeznaniom świadków poprzednich, oświadczając, że nie prawdą jest jakoby urządzał w 1918 r. stypę po zamordowaniu śp. Lintnera. Brata swego, oskarżonego, widział ostatni raz w 1919 r.

Po złożeniu zeznań przez św. Chomiaka Dmytra, prokurator obala jego zeznania, wykazując niewiarygodność, zarządzając zarazem przymknięcie natychmiastowe świadka stojącego pod zarzutem krzywoprzysięstwa.

Rozprawa nadal trwa. Jutro spodziewana jest mowa prokuratora.

Łańcuch zbrodni w Stawczanach

w nowym oświetleniu

(a) Podaliśmy w dniu wczorajszym wiadomość o łańcuchu ohydnych zbrodni popełnionych w Stawczanach pod Lwowem przez tamtejszego parobka Mikołaja Kuśpisza, liczącego 21 lat. Otrzymujemy obecnie dalsze wiadomości, które zbrodnie Kuśpisza stawiają w nowym świetle.

Otóż według faktycznego stanu rzeczy dnia 6 b. m. Mikołaj Kuśpisz, stryjeczny brat

Michała Kuśpisza, skazanego za napad na Urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim

przybył do mieszkania Polaka, Jana Bęgowskiego, od którego zażądał zameldowania się u wójta gminy. Gdy Bęgowski odmówił, stwierdzając, że nie ma obowiązku meldowania się,

Kuśpisz postrzelił wówczas z karabinu Bęgowskiego, który ranny śmiertelnie wyzionął ducha.

Już wobec ciężko rannego Bęgowskiego Kuśpisz

strzelił z karabinu do brata swego oraz do Pawła Hałamaja,

a następnie

podpalił domostwa obok wyżej wymienionych.

Przybyły na miejsce pożaru Zbigniew Machnowski, były wójt Stawczan, zawołał w kierunku zbrodniarza: „Bój się Boga człowieku, co ty robisz?!“...

Wówczas Kuśpisz strzelił do Machnowskiego z karabinu, raniąc go tak ciężko, iż Machnowski w dniu wczorajszym o godz. 6-tej rano zakończył życie.

Ohydny, dziki zbrodniarz

strzelał jeszcze do kierownika szkoły, Antoniego Gajewskiego, lecz strzał szczęściem chybił.

Gdy skutego już Kuśpisza zapytał Gajewski, dlaczego zamordował dwóch ludzi, zbrodniarz odparł z pełnym cynizmem: „...„to i ciebie miało spotkać!“...

Ohydna zbrodnia, dokonana z premedytacją przez Mikołaja Kuśpisza, z którego ręki padło dwóch Polaków, odbiła się szerokim echem w całym społeczeństwie, wywołując ogólne rozgoryczenie, pełne zupełnie zrozumiałego oburzenia. Czyny zbrodnicze bowiem Kuśpisza, których widownią były Stawczany, wyrastać zdają się ponad granice zwyczajnej zbrodni.

— **OBYW. KOMITET** dla ufundowania sztandaru lwowskim pułkom artylerii zawiadamia, że posiada konto czekowe w MKKO. Nr. 1303.

— **STOW. POL. RZEMIEŚL. I PRZEMYSŁOWCÓW „GWIAZDA"** we Lwowie, ul. Franciszkańska 7 uruchomia z dniem 10 bm. (niedziela) „DANCINGI", które odbywać się będą w bieżącym sezonie w niedziele i święta od godz. 5-tej popoł. Orkiestra jazzbandowa. Wstęp ściśle za kartami uczestnictwa, które wydaje sekretariat Stowarzyszenia codziennie od godz. 19—20 wiecz. Dla PT. Akademików ceny wstępu zniżone.

— **LIGA MAŁYCH MATEK.** Kurs prowadzony przez Tow. Opieki nad matką i dzieckiem, rozpoczyna się 12-go b. m. o godz. 5-tej popoł. w lokalu Miejskiej Stacji Opieki nad matką i dzieckiem przy ul. Chorążczyzny.

———

— **STATYSTYKA POŻARÓW.** We wrześniu b. r. wzywano miejską straż pożarną do 8-miu pożarów, a to do 1 dachowego, 1 kominowego, 4 pokojowych i 2 innego rodzaju. Szkody wynosiły ponad 1000 złotych.

— **PRALNIA W WARSZTACIE MASARSKIM.** Komisja sanitarno-weterynaryjna przy udziale delegata Wydz. przemysłowego, przeprowadziła kontrolę warsztatów rzeźnickich i masarskich. Na ul. Zadwórzańskiej członkowie komisji wpadli do warsztatu w chwili, gdy w pracowni odbywało się wielkie pranie. Znaleziono dwie balie, na stołach zaś brudną bieliznę. Właścicielowi, tak przestrzegającemu higienę, odebrano koncesję na wyrób wędlin, a sprawę skierowano na drogę sądową.

— **PRÓBNY POCIĄG.** Dyrekcja Okr. Kolei Państw. we Lwowie zawiadamia, że z dniem 11 b. m. uruchamia się na próbę w dni robocze między Lwowem i Skniłowem pociąg Nr. 2125, odchodzący ze Lwowa o 15.55, oraz powrotny pociąg Nr. 2126, odchodzący ze Skniłowa o 16.22.

———

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Ks. Czetwertyńska Zofia, wł. dóbr — Warszawa, Komornicki Andrzej, wł. dóbr — Kozłów, Schätzel Tadeusz, wiceminister — Warszawa, Kowenicki Jan, dyr. dóbr — Tarnobrzeg, Van Tyn Melchior, kupiec — Amsterdam, Bukowski Jan, artysta malarz — Kraków, Hr. Rey Ludwik, wł. dóbr — Psary, Korneli Marta, żona przemysł. — Warszawa, Margulies Tillie, pryw. — New-York, Gutnoff Eugen, przemysłowiec — Berlin, Stauber Józef, dyr. fabryki — Wiedeń, Lorenz Othmar, dyr. fabryki — Wiedeń, Garapich Paweł, rejent — Złoczów, Raczyński Stefan, inżynier — Zgierz, Wiszniewski Ludwik, wł. dóbr — Horyhlady, Krajewski Stanisław, wł. dóbr — Czechy, Rothberg Ignacy, przemysłowiec — Borysław, Dr Barchacz Zygmunt, adwokat — Drohobycz, Dr Grodzicki Zygmunt, wł. dóbr — Wankowa, Bogucka Stefania, żona dyr. Brzeżany, Gewircman Maurycy, przemysłowiec — Łódź, Mogilnicki Kazimierz, inż. — Katowice, Berl Rychard, przemysłowiec — Wiedeń, Miechowski Bolesław, kupiec — Łódź, Dobiecki Stanisław, ziemianin — maj. Radosław, Schulz Jerzy, kupiec — Katowice, Ustrzycki Julian, wł. dóbr — Ciemieniowice, Jakubowicz Jan, kupiec — Kraków, Dunkelblum Wolf, przemysłowiec — Wiedeń, Schmidtówna Janina, nauczycielka — Buczacz, Balandowa Maria, żona urzędn. — Stanisławów, Dr Sawicki Józef, adwokat — Poznań, Pardon Zygmunt, kupiec — Gdynia, Panicz Abraham, kupiec — Gdańsk, Bachmajer Henryk, urzędnik — Łódź, Nytekówna Henryka, naucz. — Katowice, Ks. Hrycaj Józef, ksiądz — Czerniechów, Ratz Leonard, przemysłowiec — Kraków, Brocki Salomon, urzędn. pryw. — Wiedeń, Dr Feldman Dawid, adw. — Czortków, Mazurkiewicz Zofia, pryw. — Tarnopol, Pierzgalski Marian, urzędnik — Warszawa, Holzman Artur, przemysłowiec — Łódź.

———

— **DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937.** Od dnia 3 do 9-go października, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego, ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Stęczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

———

— **ZMARLI WE LWOWIE:** Jan Wasilewski l. 40, Karolina Rudek l. 55, Emilia Jaworska l. 65, Celestyna Pieniążkiewicz l. 79, Michał Karpa l. 40, Maria Padlewska l. 80, Helena Papee l. 84, Józef Mądalski l. 74, Irena Filipowicz l. 73, Ewa Andruszczyszyn l. 34, Witołd Berezowski l. 63, Wilhelm Beer l. 62, Amalia Kruh l. 63, Golda Gruber l. 81, Władysław Wołoszyn l. 36, Katarzyna Związek l. 48.

Łańcuch zbrodni podlwowskiego parobka

(a) Podlwowska wieś Stawczany była w dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych widownią niesamowitych poczynań miejscowego parobka Mikołaja Kuśpisza, liczącego 20 lat. Łańcuch zbrodni, popełnionych przez niego w ciągu krótkiego czasu, jest tak w swej treści potworny, iż wprost wierzyć się nie chce, by w młodym osobniku drzemały takie zbrodnicze instynkty.

Otóż ów Mikołaj Kuśpisz miał jakieś na nieznanym bliżej tle porachunki ze znajomym parobkiem, Janem Bęgowskim. Gdy w dniu wczorajszym zetknął się z nim w mieszkaniu swego brata Pawła,

w progu skierował do niego karabin i celnym strzałem położył go trupem na miejscu.

To pierwsze ogniwo zbrodniczych poczynań Kuśpisza, który po dokonaniu tego mordu wybiegł z chaty

i podpalił stodołę brata Pawła oraz pobliski dom Piotra Chałamaja.

Pożar szerzył się szybko i w zgliszcza padła zagroda Chałamaja i stajnia Pawła Kuśpisza. W czasie akcji ratunkowej, z którą pospieszyli mieszkańcy Stawczan, zjawił się na miejscu pożaru b. wójt Stawczan, Feliks Machniowski, nie spodziewając się, że stanie się niebawem ofiarą szaleńca.

Zbrodniarz zmierzył się z karabinu do Machniowskiego i zranił go ciężko w brzuch i lewe ramię.

Machniowskiego w stanie groźnym przewieziono do Szpitala Powszechnego we Lwowie, a tymczasem zbrodniarz szalał po wsi w dalszym ciągu,

usiłując podpalić sąsiednie zagrody,

czemu zapobiegli posterunkowi, którzy położyli kres zbrodniczym wyczynom Kuśpisza. Zbrodniarz szalał z takim tupetem, iż mieszkańcy Stawczan, którzy mogli go ubezwładnić, byli neutralnymi widzami jego zbrodni. Podwójny morderca-podpalacz został aresztowany.

———

Wyścigi konne we Lwowie

WYŚCIGI KONNE WE LWOWIE WYNIKI Z 44 DNIA WYŚCIGÓW

(czwartek, 7. października 1937 r.)

Gonitwa. I. 600 zł. Dla 4 l. i st. koni. Dystans 3.600 m. (przeszkody): 1) Arcachon — H. Lewartowskiego; 2) Pandur — A. Jaroszewskiego. Tot. zw.: 13.

Gonitwa II. 1.000 zł. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dystans 1,800 m.: 1) Zora — A. Piotraszewskiego, 2) Granit — stajni Ferdynandów; 3) Bejrut — J. hr. Potockiego. Tot. zw.: 83, franc.: 19, 12.50.

Gonitwa III. 600 zł. Dla 3 l. i st. koni. Dystans 2,800 m. (płoty): 1) Alan — stajni Warna; 2) Largo II. — F. Wójcika; 3) Do-mety — stajni Pełklinie. Tot. zw.: 10, franc.: 6, 7.

Gonitwa IV. 800 zł. Dla 2 l. og. i kl. Dystans 1.000 m.: 1) Łaskawa Pani — F. Wójcika; 2) Jaskółka II. — M. Greka; 3) Coeur d'Or — B. Ziętowskiego. Tot. zw.: 12,50, franc.: 8.50, 17.50.

Gonitwa V. 500 zł. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans 1.600 m.: 1) Tęsknota — stajni Ferdynandów; 2) Repeta — A. Kostkiewiczowej; 3) Magnes — stajni J. Z. S. Tot. zw.: 44,50, franc.: 8.50 6, 7.

Gonitwa VI. 400 zł. Dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dystans 1.800 m.: 1) Anigrosz — M. Priski Mencel; 2) Sumak — M. Karatiejewa; 3) Geniusz — stajni Ferdynandów. Tot. zw.: 71.50, fr.: 13, 6.50, 18.50.

Gonitwa VII. 1.200 zł. Dla 4 l. i st. og. oraz 4 i 5 l. kl. arabsk. Dystans 2.400 m.: 1) Królowa Sabba — St. Zarczewskiego; 2) Perkun — R. ks. Sanguszki; 3) Bakilla — F. Wójcika. Tot. zw.: 22, 22, franc.: 8, 6.50.

WYSTĘP WĘGIERSKIEJ GRUPY CYGAŃSKICH CHŁOPCÓW W TEATRZE W.

Do Lwowa przybywa słynny z licznych występów zagranicznych, zespół cygańskich chłopców węgierskich, który wystąpi w Teatrze Wielkim w dn. 11 i 12 bm. o godz. 20 wiecz., przy akompaniamencie znakomitej orkiestry węgierskiej.

Zespół występował ostatnio w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Katowicach.

We Lwowie wystąpi on jedynie dwa razy. Bilety można już nabywać w Kasie Teatru Wielkiego oraz w sklepie przy ul. Akademickiej 28.

PO WYJŚCIU Z WIĘZIENIA ZGINĄŁ POD KOŁAMI POCIĄGU

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszym wiadomość, iż pod koła pociągu w pobliżu dworca kolejowego Nisko rzucił się w zamiarze samobójczym 26-letni Stanisław Szot z Jeżowa. Po pięciu latach, spędzonych w murach więziennych za zbrodnię rabunku, Szot znalazł się niedawno na wolności i z powodu braku środków do życia popadł w skrajną nędzę.

OSTATNIA DROGA INSP. P. P. Dr. WŁADYSŁAWA SOBOLEWSKIEGO

(a) W dniu wczorajszym przeciągał ulicami miasta o południowej porze kondukt pogrzebowy śp. dr. Władysława Sobolewskiego, inspektora P.P. i naczelnika służby śledczej w Komendzie Głównej. Zwłoki śp. dr. Sobolewskiego, zmarłego w Warszawie, przewieziono do Lwowa, aby je złożyć na cmentarz Łyczakowski. W kondukcie pogrzebowym wzięły udział kompanie honorowe P.P., delegacje niosły kilkadziesiąt wieńców, złożonych przez poszczególne okręgi policyjne oraz wydziały służby śledczej. Przed trumną kom. Świtalski niósł odznaczenia śp. insp. Sobolewskiego. W pogrzebie wziął udział bardzo liczny zastęp oficerów P.P., przybyłych do Lwowa ze środowisk wojewódzkich oraz z Warszawy.

———

SAMOCHÓD Z OPOCZNĄ W ATAKU NA TRAMWAJ

(a) Szofer Marian Mironowicz, zamieszkały w Opocznie, najechał wczoraj po południu na wóz tramwajowy linii „2". W zderzeniu wóz tramwajowy wyszedł zwycięsko, samochód wycofał się z uszkodzonym błotnikiem.

Z Sokoła-Macierzy

Po wspaniałym zlocie Sokołów w Katowicach, gdzie zebrało się ich z górą 30 tysięcy z Polski i ze wszystkich gniazd po świecie rozproszonych, (by uczcić 15-lecie powrotu Śląska do Polski), Sokół-Macierz zbiera znów członków, by po wakacyjnym wypoczynku stanąć do pracy. Szeregi ćwiczących druhen i druhów z dnia na dzień się powiększają. Chcąc lekcje gimnastyki ożywić, powrócić do narodowych tradycyj, wprowadza „Sokół-Macierz" w październiku kursa „tańców narodowych".

Ze srebrnego ekranu

„Kapitan Taylor"

(„CASINO")

Filmy z Gary Cooperem cieszą się zasłużoną sławą. Nonszalancka sylweta ulubieńca tłumów jednak w każdej nowej kreacji nabiera cech nowych. W „Kapitanie Taylorze" nie pozbywa się jednak Gary Cooper charakteryzującej go maniery gestu i ruchu a jednak nie jest szablonowy. Jako tajemniczy wróg handlu niewolnikami daje się tu poznać jako marynarz. Po wstrząsających scenach pożaru i zatonięcia okrętu scena sądu, scena podobna do tej z filmu „Pan z milionami". Gary Cooper daje nową postać.

Film reżyserji Hathaway'a jest dobrze zrobiony. Zespół aktorów z Georgem Raftem i Henry Wilcoxonem jest świetnie dobrany. Stroje epoki, a zwłaszcza burza i morze, uzupełniają ten dobry film. (U.)

„Zaginiony horyzont"

(„EUROPA")

Wbrew temu, co pisała krytyka filmowa o „Zaginionym horyzoncie" — film ten jest prawdziwym dziełem, o sugestywnej sile oddziaływania. Jest to rzecz o niedoścignionym ludzkim marzeniu, o utopijnym Szangri-La, dolinie tajemniczego Tybetu. Dzieje Colway'a, ambasadora angielskiego i jego towarzyszy są niewątpliwie fascynujące i niezwykłe, ale prócz tego reżyserowi udało się wydobyć z filmu wiew mistycyzmu, który z przygody, drzemiącej najwidoczniej wśród tektury dekoracyjnej, czyni jednak przeżycie wzruszające i krzepiące. „Każdy ma swoją Szangri-La — wierzę w nie, bo chcę wierzyć" — oto słowa jednego z tych, którzy wracają z bezskutecznej pogoni za upartym Colway'em, idącym do zaginionej krainy.

Nadprogram ciekawy, zwłaszcza reportaż z Zaleszczyk (r.)

SAMOBÓJCZYNI ZMARŁA NA SALI SZPITALNEJ

(a) Maria Kloczko, która — jak donosiliśmy — w zamiarze samobójczym skoczyła z wysokości III p. na bruk podwórza przy ul. św. Marcina 1, skutkiem wewnętrznych obrażeń zmarła na sali szpitalnej.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Na Sybir", Grażyna: „Kola Mag", Palace: „Pieśniarz z Wiednia".

BRZOZÓW. **Goplana:** „Hotel Savoy Nr. 217", „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie", oraz rewia, **Sokół:** „Pat i Patachon jako dorożkarze", „Pat i Patachon jako detektywi" oraz rewia.

BUCZACZ. Palace: „Przerwana pieśń".

CZORTKOW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Anthony Adwers", **Sztuka:** „Bohaterowie morza".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Anioł", **Palace:** „Atak o świcie", **Sokół:** „Droga do Rio".

KOŁOMYJA. Mars: „Pościg za kawalerem", **Gwiazda:** „Statek niewolników".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", **Corso:** „Ku wolności", **Dom żołnierza:** „Turniej walk catch as catch can", **Gwiazda:** „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", **Venus:** „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", **Rialto:** „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", **Stylowy:** „Twe usta kłamią".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Biały Tarzan" i „Królestwo za pocałunek", **Sokół:** „Legia zatraceńców".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", **Ton:** „Zapomniana symfonia", **Urania:** „Wielka miłość Beethovena", **Warszawa** „Penny".

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście", **Edison:** „Bohaterowie morza", **Sokół:** „Dyplomatyczna żona".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

REPERTUAR TEATRU
POKUCKO-PODOLSKIEGO:

9. 10. STANISŁAWÓW: wiecz. Serce na wolności.
RADZIECHÓW: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

10. 10. STANISŁAWÓW: pop. Cudzoziemczyzna. wiecz. Serce na wolności.

11. 10. BRODY: wiecz. Serce na wolności.
HALICZ: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.

Ze Stryja

SKAZANIE WYWROTOWCA. W tut. sądzie odbyła się rozprawa przeciwko b. studentowi Politechniki gdańskiej Jarosławowi Horbowemu, oskarżonemu o przynależność do U. O. N. W wyniku rozprawy H. skazany został na 7 miesięcy więzienia. Bronił brat osk. adw. Horbowy, znany z procesu o zabójstwo śp. ministra Pierackiego. (s).

SPRYTNI OSZUŚCI W STAROSTWIE STRYJSKIM. W celu wyplenienia nieprawnych, t. zw. „lewych" inwalidów — poddane zostały wszystkie akta inwalidzkie całej Polski jednorazowej kontroli specjalnej, utworzonej w 1931 r. przy Min. Op. Społ.

Komisja powyższa unieważniła ogółem około 20 proc. orzeczeń inwal. i skreśliła ich z listy inwalidów. Mimo przeprowadzonej czystki przez Kontr. Minister., przecież prześlizgnęło się jeszcze wielu lewych inwalidów.

Starostwo stryjskie wykryło w bież. roku w swym Referacie inwal. 2 sprytnych oszustów, z których jeden N. Lorberbaum, b. wieloletni radny miasta Stryja za fałszerstwo dokumentów ukarany został wyrokiem Sądu okr. przez radcę p. Wydrę 6 mies. więzieniem, zaś drugi Oberle Józef, funkcjonariusz Magistratu, sfabrykował własnoręcznie na otrzymanym formularzu świadectwo lekarskie, oraz sfabrykował podpis b. austr. pułk. Münstera, b. d-cę 9 rgt. i nieprawnie uzyskał zaopatrzenie w Izbie skarb. w Krakowie w kwocie 1.300 zł.

Starostwo odstąpiło sprawę Prokuratorii w Stryju i na odbytej rozprawie z oskarżenia prok. Muskata, radca p. Wydra na podstawie orzeczeń fachowych znawców sądowych, a to prof. Mazurkiewicza ze Stryja i prof. Oblasa ze Lwowa ustalających niezbicie, że dokument sfabrykowano ręką Oberlego, skazał Oberlego na karę ciężkiego więzienia przez 1 rok bez zawieszenia. — Oskarżał prok. Muskat, bronił adw. dr. Muszyński.

Z Tarnopola

Zjazd polskich pracowników społeczno-rolniczych w Tarnopolu

W Tarnopolu odbyło się w sali T. S. L. uroczyste zakończenie tygodniowego Zjazdu lustratorów organizatorów Kółek Rolniczych z terenu trzech województw południowo - wschodnich. W uroczystości zakończenia Zjazdu wzięli udział: p. wojewoda Malicki, płk. Paszkiewicz, prezes Izby Rolniczej dr Papara, naczelnik Państwowego Banku Rolnego Włodek, prezes M. T. R. Ludwik Myszkowski, dyrektor M. T. R. Skut, prezes wojewódzkiej delegatury M. T. R. w Tarnopolu poseł Traczewski oraz przedstawiciele władz państwowych i organizacji społecznych.

Prezes Myszkowski złożył serdeczne podziękowanie p. wojewodzie Malickiemu, płk. Paszkiewiczowi, inż. Schweizerowi oraz kierownikowi wojewódzkiej delegatury M. T. R. inż. Dołęgowskiemu za życzliwe ustosunkowanie się do organizacji władz państwowych i samorządowych, za wydatną pomoc i wysiłki przy realizowaniu prac gospodarczych.

Sprawozdanie ze Zjazdu złożył inż. Dołęgowski.

Z Borysławia

KATASTROFA SAMOCHODOWA W BORYSŁAWIU. W Borysławiu, na zakręcie najechał inż. Władysław Klimkiewicz na jadącego rowerem robotnika Dmytra Banachiewicza, skutkiem czego rowerzysta doznał poważnych uszkodzeń cielesnych. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej został odwieziony do szpitala powsz. w Drohobyczu. (ZZ).

WŁAMANIE. Onegdaj w nocy 3-ch nieznanych sprawców włamało się do mieszkania Stefana Waragasza w Orowie ad Borysław, gdzie po sterroryzowaniu przepudzonych domowników zrabowali z szuflady 400 zł., po czym zbiegli w nieznanym kierunku. Dochodzenia w toku. (ZZ).

ROZPOCZĘCIE ROKU WYSZKOLENIOWEGO Z. S. W BORYSŁAWIU. Uroczyste rozpoczęcie roku wyszkoleniowego Z. S. odbyło się w Samodzielnym Baonie Z. S. w Borysławiu w połączeniu z uczczeniem 25-letniej pracy w Związku Bittnera Juliana, Fussa Michała i 15-letniej pracy Nowackiego Stanisława, Piwowarczyka Kazimierza i Błaża Władysława. W uroczystości wzięło udział 364 strzelczyń i strzelców. (ZZ).

LOTY POKAZOWE W BORYSŁAWIU. Staraniem LOPP. w Borysławiu odbyły się na lotnisku obok rzeźni miejskiej loty pokazowe z udziałem 5 samolotów i 2 szybowców z Lwowskiego Aeroklubu pod kier. kpt. Halewskiego ze Lwowa. Wielką sympatią publiczności cieszyły się ewolucje akrobatyczne pilota Żabskiego na RWD. 10 i pilota Horskiego na szybowcu Sokół. Pokazom przypatrywało się około 6.000 osób. (ZZ).

Z Jarosławia

CYRK JÓZEFI'EGO. Znany dobrze z wyborowych programów cyrk Józefi'ego przybył do Jarosławia i rozbił namioty przy ul. św. Ducha. Codziennie przedstawienie o 20.15. Przy cyrku menażeria z wieloma egzotycznymi zwierzętami. (A. B.).

SAMOBÓJSTWO. Onegdaj rano na torze kolejowym, niedaleko Szczytnej znaleziono zwłoki 16-letniej Czerebówny Stanisławy. Koła pociągu zmasakrowały ciało Czerebówny w straszliwy sposób, tak, że głowa została całkowicie odcięta od tułowia. (A. B.).

WYSTĘP OPERY LWOWSKIEJ. Liczni zwolennicy muzyki operowej niewątpliwie tłumnie przybędą w poniedziałek 11 bm. o godz. 19.30 do „Domu Żołnierza", gdzie zespół Opery lwowskiej wystawi „Fausta" Gounod'a. Reżyseruje Ułuchanow, orkiestrą dyryguje Lehrer. (A. B.).

Z Buczacza

ZEBRANIE ZWIĄZKU NARODOWCÓW. W najbliższą niedzielę odbędzie się zebranie związku Narodowców pod przewodnictwem specjalnego delegata ze Lwowa p. Adolfa Proroka.

GOŚCINNY WYSTĘP CYRKU ATLANTIC. Obecnie przyjechał do Buczacza park rozrywkowy wraz z cyrkiem Atlantic. — Cyrk cieszy się wielkim powodzeniem ze względu na bogaty program.

Z Chyrowa

TYDZIEŃ LOPP. Z okazji otwarcia XIV. Tygodnia LOPP. w Chyrowie odbyło się nabożeństwo, a następnie pochód zakończony przemówieniem p. Zacharskiego, prof. gimn. OO. Jezuitów. Wieczorem kółko amatorskie w Chyrowie pod wytrawną reżyserją p. Strycharskiego, st. asesora P. K. P., odegrało przedstawienie pt. „Werbel domowy", po przedstawieniu zaś odbyła się zabawa taneczna. Uzyskany dochód z tych imprez w kwocie około 100 zł. przeznaczony został w całości na cele LOPP. Zaznaczyć należy, że w przedstawieniu i zabawie tanecznej wziął udział p. Pecelt, starosta powiatowy z Dobromila w towarzystwie p. Sobola, notariusza. Obecnością swoją p. starosta Pecelt wywołał ogólne zadowolenie tutejszego społeczeństwa.

Z Sokala

SESJA WÓJTÓW I SEKRETARZY. W sali Wydz. Pow. w Sokalu odbyła się sesja wójtów i sekretarzy, na której omówiono program robót dla osób podlegających zastępczemu obowiązkowi wojskowemu.

ZABAWA MIESZCZAŃSKA. W dniu 10 bm. odbędzie się w salach „Sokoła" zabawa, którą organizuje Zarząd gminy chrześc. w Sokalu. Dochód przeznaczony będzie na fundusz budowy rzym.-katol. kościoła w Sokalu.

TYDZIEŃ L. O. P. P. W dniach od 10 do 17 października b. r. odbędzie się w całym Państwie Polskim „Tydzień L. O. P. P.". W okresie Tygodnia będą zbierane datki pieniężne na L. O. P. P. W Sokalu Tydzień ten odbędzie się według ułożonego przez

Komitet programu, który zostanie podany do powszechnej wiadomości afiszami.

Z Nowego Sącza

ODZNACZENIE LEKARZA WOJSKOWEGO. Z okazji „święta pułkowego" w Nowym Sączu odznaczony został Złotym Krzyżem zasługi lekarz wojskowy mjr. Franc. Maciak. (m).

POŻEGNANIE STAROSTY LIMANOWSKIEGO. W sali Rady pow. w Limanowej odbyło się uroczyste pożegnanie b. starosty pow. Ludwika Malkowskiego, który ostatnio przeszedł w stan spoczynku. (m).

ŻONĘ PRZYKUŁ ŁAŃCUCHAMI DO CHLEWA. Na skutek doniesienia policji, że niejaka Maria Myśliwiec, 50-letnia mieszkanka Klimkówki zmarła nagle, katowana przez swego męża Stanisława — dokonano ekshumacji zwłok. Sekcja oraz przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Myśliwcowa była umysłowo niedorozwinięta. Jednocześnie stwierdzono, że mąż, Stanisław znęcał się nad nią. Tygodniami trzymał nieszczęśliwą przykutą łańcuchem w chlewie. Obecnie stanął wyrodny mąż przed tut. Sądem okr., który skazał go na 6 miesięcy więzienia. (m).

REDUKCJE W ROŻNOWIE. Przy wykopie pod zaporę wodną na Dunajcu w Rożnowie, pracę rąk ludzkich zastąpiły dwie maszyny, które ostatnio zostały zainstalowane.

W związku z tym zredukowano około 300 robotników niekwalifikowanych, rekrutujących się przeważnie z tubylczej ludności. (m).

CZĘŚĆ DOCHODÓW NA POMOC ZIMOWĄ. Robotnicy fabryki pługów w Nowym Sączu ofiarowali jedną godzinę pracy tygodniowo na pomoc zimową dla bezrobotnych. — Piękny ten czyn godny jest naśladowania. (m).

POD ZARZUTEM ZNĘCANIA SIĘ NAD MATKĄ. Przed Sądem okr. na sesji wyjazdowej w Żywcu odpowiadali małżonkowie Tomasz i Franciszka Witosowie, oskarżeni o znęcanie nad teściową, 65-letnią Barbarą Kubasową, którą Witos trzymał zamkniętą w komórce i morzył. Powodem uwięzienia nieszczęśliwej staruszki było to, że Witosowie obawiali się, że uda się ona do rejenta w celu zapisania majątku innym krewnym. W wyniku rozprawy sąd uniewinnił oskarżonych. (m).

FRYZJER SYSTEMATYCZNIE OKRADAŁ KLIENTA. Fryzjer Józef Łakomski przychodził codziennie do ks. Dzigi golić go. Wizyty te fryzjer wykorzystywał dla systematycznego okradania swego klienta. W ten sposób skradł Łakomski ogółem 420 zł. Sprawa wyszła na jaw i nieuczciwy fryzjer skazany został onegdaj przed sądem grodzkim w Żywcu na 8 miesięcy więzienia. (m).

Program radjowy

SOBOTA, DNIA 9 PAŹDZIERNIKA

6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Erik Coates: „Cztery drogi". Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Aud. południowa i Dziennik południ. 13.45 Lw. Koncert życzeń. — 15.20 Lw. Skrzynka techniczna w oprac. inż. J. Mińskiego. — 15.30 Wiad. gospodarcze. — 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 16.15 Koncert M. Orkiestry P. R. z okazji Festiv. Sztuki Polsk. — W przerwie ok. 17.05 — „Nasz program" — 18.00 Wiad. sportowe. — 18.10 Lw. „Zaloty" — aud. chóralna w wyk. chóru pracown. kolej. „Syrena" pod dyr. Fr. Rylinga. — 18.35 Lw. Inaugur. audycja XIV tyg. L. O. P. P. — 18.50 Lw. Wiad. sportowe lokalne. — 18.55 (Lw.) Program na jutro. 19.00 Aud. dla Polaków za granicą: a) „Lwów" — audycja dla dzieci w opracowaniu K. Wajdy i H. Vogelfängera (Szczepcia i Tońcia) na wsz. Rozgł. P. R. b) „Żołnierska służba". — 19.50 Przemów. J. E. ks. kardynała Hlonda z okazji Tyg. Miłosierdzia. 20.00 Koncert solistów. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogad. aktualna. — 21.00 „Gre-gre-gregory — poszły żaki do szkoły" — aud. muzyczno-słowna w opr. St. Wasylewskiego. — 21.45 „Uprzejmy człowiek" — humoreska J. Ostrowskiego. — 22.00 Orkiestra Hermana. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Komun. meteorolog. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Frankfurt. „Otello" — opera Verdiego.
21.00 Rzym. „Trubadur" — opera Verdiego.
21.30 Radio Paris. Koncert symfoniczny.
22.00 Luksemburg. Koncert symfoniczny.
22.35 Droitwich. Pożegnalny koncert Ryszarda Taubera.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia, przedpokój z 2-ma balkonami. Jasna 1. 27. 7582

POKÓJ
umeblowany, elektryka, — zł. 30, wynajmie gospodarz. Szajnochy pięć. 7581

POKÓJ
oddzielny, łazienka, utrzymanie, ludziom na stanowisku. Tarnowskiego 24/4.

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie komfortowe, słoneczne, wysoki parter, Nabielaka, do wynajęcia. Zgłoszenia: tel. 225-27. 7555

PRZEDPOKÓJ
z pokojem, łazienką, klatkowy, oddzielny, umeblowany, panom. Łyczakowska dziewięć. 7578

DO WYNAJĘCIA
jeden lub dwa pokoje — umeblowane — Reymonta 1. 12 (boczna Potockiego). 7574

PIERWSZORZĘDNY
pokój klatkowy, komfort, telefon, stałym, przyjezdnym. Kochanowskiego 26, m. 12 A. 7580

DO WYNAJĘCIA
4 pokoje, kuchnia, pełny komfort, I. piętro, ul. Wiatrakowa sześć, boczna Łyczakowskiej. 7584

POKÓJ,
kuchnia, zaraz wolne, ul. Marka cztery. 7588

TARNOWSKIEGO 78.
Trzy pokoje, pełnokomfortowe, system korytarzowy, suche, bez podatku, od zaraz. 7587

W OGRODZIE
piękne 3 pokoje do wynajęcia. Św. Marcina 41. 7586

POKÓJ
umeblowany, komfortowy, panu na wyższym stanowisku. Karpińskiego 7. 7585

TRZY POKOJE,
kuchnia, do wynajęcia, ul. Gródecka 51. 7583

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPIĘ
realność, najchętniej obciążoną. Warunek solidna budowa, dobre położenie i rentowność. Zgłoszenia do Administracji pod „Lokata". 752

KUPIĘ
okazyjnie maszynę do pisania. Telefon 206-52. 7575

KUPIĘ
willę, kamienicę z ogrodem. Pośrednicy wykluczeni. Do 50.000. Wiadomość telefon 216-65. 7572

WOLNE POSADY

ROBOTNIKA
z świadectwami przyjmie „Czystość", Kotlarska 12/I., od 6 wieczorem. 7558

POSŁUGACZKA
potrzebna do 3-ch osób. — Lwów, Ostrołęcka Boczna 10 7568

URZĘDNIK-AKWIZYTOR
obznajomiony z branżą budowlaną, dobrze wprowadzony u budowniczych, poszukiwany. Zgłoszenia pod „Statyka 127", do Administracji. 7593

NAUKA

UKOŃCZONA
konserwatorzystka udziela lekcji gry fortepianu po domach. — Głęboka 21, m. 14, ofic. 7552

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KORONKI
ręczne, tabletki. Najtańsza Wytwórnia Freilich, Sykstuska 21.

DRZEWKA
i KRZEWY OWOCOWE
sprzedaje Państwowa Szkoła Ogrodnicza, Lwów - Zamarstynów. Cennik na żądanie. 7559

KAGANCE SKÓRZANE
i szorki dla psów w najlepszym gatunku, każda wielkość po zł. 1.40, linewki po 60 gr., charapy po 1.50 — sprzedaje
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA
N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

KWIATY TOALETOWE
gotowe, z dostarczonych materiałów. Bielizna jedwabna na raty. Pełczyńska 1, II. p. 7545

JAMNIKI
rasowe, tanio sprzedam. — Wiadomość Listopada 17, m. sześć. 7590

MOTOCYKL
okazyjnie sprzedam, stan doskonały. Listy do Adm. pod „Motor". 7577

SPRZEDAM
dom, 4 ubikacje, ogród — elektryka. Wulka, Chłopickiego 16. 7576

DO SPRZEDANIA
kilka wartościowych, olejnych obrazów. Friedrichów dwanaście, mieszkanie trzy, między 11 a 12. 7573

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

OSOBA
inteligentna, wiek średni, bez pensji, szuka posady do kasy, lub jako gospodyni do samotnych osób. Listy Adm. „Zofia". 7490

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

TRZYPOKOJOWE
komfortowe, słoneczne mieszkanie, balkon, zremontowane. Oglądać: Senatorska 7 7556

PEŁNOKOMFORTOWE
trzypokojowe mieszkanie — system kurytarzowy, do wynajęcia. Supińskiego 25. 7564

TRZYPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie. Teatyńska 35. 7566

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkanie. Sakramentek 5. 7567

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszkania na I. p. i w parterze. — Kurkowa 33. 7565

W DOMU
z ogrodem są do wynajęcia dwa pokoje z łazienką, osobno lub razem, — tylko z utrzymaniem. Mochnackiego 23. 7570

ASNYKA 5.
Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe, słoneczne, system korytarzowy, balkon. 7596

BARTUSÓWNY 4,
dwupokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia. Tel. 225-77. 7594

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiśniowieckich 1. 7595

POKÓJ
utrzymanie dla solidnych pań, panów — św. Zofii 54 m. 5. 7571

PIĘCIOPOKOJOWE,
obszerne mieszkanie, komfort, do wynajęcia. Akademicka 26. 7592

GRODZICKICH JEDEN
8 pokoi, komfort, można rozdzielić od listopada. 7589

RÓŻNE

SZLIFUJE
narzędzia wszelkiego rodzaju, instrumenty chirurgiczne. Przyjemski, Poznań, Górna Wilda 102.

STARĄ GARDEROBĘ
męską — zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie. Telefon 270-25. 751

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

Urząd Skarbowy w Lesku

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z 25/VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), Urząd Skarbowy w Lesku podaje do wiadomości, że dnia 18 października 1937 roku o godzinie 14-tej — 17-tej w Ustrzykach dolnych w Zarządzie Miejskim w Ustrzykach dolnych, odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości zobowiązanego Edmunda Hausera, a mianowicie: 5 kilimów różnokolorowych, pianino, kredens pokojowy, 2 fotele oraz salon mahoniowy kompletny za cenę 1.700 złotych.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji.

Kierownik Urzędu
A. Wasylkiewicz

2696

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.